

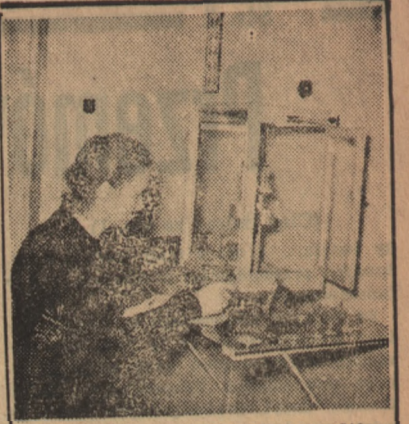


W dniu 17 stycznia br. w przedszkole TPD przy ul. Dobrzańskiej odbyła się uroczystość przekazania podarunków i zabawek, przysłanych przez dzieci NRD dla dzieci warszawskich.  
Podarki zostały wręczone dzieciom przez członka Misji Dyplomatycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wyscha.  
Na uroczystości była również obecna wiceminister Oświaty — Dębińska.  
Na zdjęciu: Młodzi mieszkańcy Warszawy podziwiają piękny samochód strażacki.  
Foto — CAF

# ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952) Wtorek, 22 stycznia Nr 19 (2208)



Stacja oceny nasion przy Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Łodzi, przeprowadza badania nasion przeznaczonych do zasiewów. Wyniki tych badań gwarantują wysiew ziarna kwalifikowanego co w dużej mierze przyczynia się do podniesienia plonów.  
Na zdjęciu: Inżynier Irena Lipnicka bada wilgotność ziarna.  
Foto — CAF

## Cały naród polski jeszcze wyżej podnosi sztandar walki o pokój socjalizm, postęp i Plan 6-letni

Przemówienie Premiera J. Cyrankiewicza, wygłoszone na akademii poświęconej 28 rocznicy śmierci W. Lenina

Naród polski, któremu Rewolucja Październikowa, rozbijając carat, dała wolność —  
naród, który zdradzony przez swoje klasy posiadające, deptany i niszczone przez hordy hitlerowskie, powstał do nowego życia, wyzwolony przez historycz-

ne zwycięstwo pierwszego państwa socjalizmu nad faszyzmem;  
naród polski, który przepędził przez kapitalistów i obszarników, który wcielając w życie marzenia całych pokoleń bojowników o wolność narodu i wyzwolenie ludu z jarzma społecznego ucisku, buduje dziś naprawdę silną, Ludową Pol-

skę,  
naród, który dziś utrwała swoją pracą i wysiłkiem granice na Odrze i Nysie;  
naród, który w bratnim sojuszu ze Związkiem Radzieckim i ze wszystkimi sąsiadami wysoko niesie wspólny calej postępowej ludzkości sztandar walki o pokój, o niezależność narodów i postęp,  
naród, który w epoce Lenina i Stalina odnalazł swą drogę wolności i rozkwitu —

## J. Stalin na uroczystej akademii w 28 rocznicę śmierci W. Lenina

MOSKWA (PAP) Dnia 21 bm. narody Związku Radzieckiego obchodzą 28 rocznicę śmierci Włodzimierza Lenina — organizatora partii bolszewickiej, założyciela i kierownika państwa radzieckiego, wodza mas pracujących całego świata.

W godzinach wieczornych w stolicy ZSRR Moskiewie odbyła się w Teatrze Wielkim uroczysta akademii żałobna, poświęcona pamięci W. Lenina. Na akademii przybyli kierownicy partii bolszewickiej i rządu radzieckiego, członkowie Komitetu Centralnego i Komitetu Moskiewskiego Partii, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RSFR, moskiewskiej obwodowej i miejskiej rady delegatów ludu pracującego, KC Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Zw. Młodzieży, członkowie prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych i przedstawiciele organizacji społecznych.

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR M. Szwernik wygłosił jako przewodniczący akademii słowo wstępne i zaproponował uczcić pamięć Włodzimierza Lenina przez powstanie. Wszyscy obecni wśród głębokiej ciszy powstają z miejsc. Przewodniczący ogłasza następnie otwarcie uroczystej akademii żałobnej dla uczczenia pamięci Włodzimierza Lenina. Referat z okazji 28 rocznicy zgonu W. Lenina wygłosił dyrektor instytutu Marksa-Engelsa-Lenina, Piotr Pospiechów.

Sale Teatru Wielkiego zapelnili ministrowie, działacze nauki, kultury i sztuki, robotnicy i robotnicy stołecznych zakładów pracy i przedstawiciele armii i floty.  
Na sali panował uroczysty nastrój, w głębi sceny w obramowaniu ze sztandarów i kwiatów umieszczono portret Włodzimierza Lenina. Nad sceną, na czerwonym aksamicie widniał napis: „Pod sztandarem Lenina, pod przewodem Stalina — naprzód do zwycięstwa komunizmu”.  
O godz. 18.50 miejsca w prezydium zajęli: J. Stalin, W. Mołotow, G. Malenkow, L. Beria, K. Woroszyłow, A. Mikołaj, M. Bułganin, L. Kaganowicz, A. Andrejew, M. Chruszczow, M. Szwernik, M. Susłow, P. Pono-

marenko i M. Szkiriatow. Zebrani entuzjastycznie powitali genialnego kontynuatora dzieła Lenina, organizatora i inicjatora wszystkich zwycięstw narodu radzieckiego — Józefa Stalina. Przez dłuższy czas sala rozbrzmiewała burzliwą owacją.  
Wówczas, 28 lat temu, wydany komunikat Komitetu Centralnego partii bolszewików mówił m. in.:  
„Umiał człowiek, pod którego bojowym przewodem nasza partia, owiana dymem prochu, władczą ręką zatknęła czerwony sztandar Października nad całym krajem, złamała opór wrogów, stworzyła stałe podstawy panowania mas pracujących — był to Rosję carską. Umiał twórca międzynarodówki komunistycznej, przywódca komunizmu świata towego, miłość i chluba proletariatu międzynarodowego, sztandar uciskanego wschodu, wódz dyktatury robotniczej w Rosji”. „Nigdy jeszcze od śmierci Marksa dzieje wielkiego, wyzwolenie ruchu proletariackiego nie wydały tak tytanicznej postaci, jak nasz zmarły wódz, nauczyciel, przyjaciel”.

## JERZY BOREJSZA

WARSZAWA (PAP). Komitet Centralny PZPR z głębokim żalem zawiadamia, że dnia 19 stycznia br. po długotrwałej chorobie zmarł w Warszawie długoletni działacz KPP i PPR, zastępca członka KC PZPR, wybitny publicysta i działacz kulturalny — towarzysz Jerzy Borejsza.

WARSZAWA (PAP). W związku ze śmiercią wybitnego działacza społecznego i kulturalnego Jerzego Borejszy, Prezydium Rady Ministrów postanowiło, aby pogrzeb jego odbył się na koszt Państwa. Żonie i synowi zmarłego przysnaje się zaopatrzenie.

**Jerzy Borejsza**  
zasłużony działacz Polskiego Komitetu Obronców Pokoju, niestrudzony bojownik o pokój, współorganizator Kongresu Intelktualistów we Wrocławiu  
zmarł w dniu 19. I. 1952 r.  
Cześć Jego pamięci!  
PREZYDIUM  
POLSKIEGO KOMITETU  
OBROŃCÓW POKOJU

## KOMUNIKAT o pogrzebie Jerzego Borejszy

WARSZAWA (PAP). Pogrzeb Jerzego Borejszy odbędzie się w dniu 22 bm. o godz. 14.30 na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach. Trumna ze zwłokami wystawiona będzie na widok publiczny w lokalu Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich przy ul. Foksal 3/5 we wtorek 22 bm. od godz. 10 do godz. 13.30.

Wówczas, 28 lat temu, gdy umierał Lenin, ludzili się moiżni i bogaci tego świata, że ze śmiercią człowieka zginie jego dzieło, że przyjdzie im łatwo zburzyć jego dzieło, zniszczyć nowy świat, który budował, przywrócić znowu Rosję niewoli, przekreślić wszystkie nadzieje, jakie walczyli o swą wolność i prawa wia-  
zali z jego imieniem.  
Historia 28 lat, która minęła od śmierci Lenina, historia w coraz większym stopniu i coraz szybciej tworzona przez uzbrojone ręką i czynem Lenina i Stalina setki milionów ludzi walczących z uciskiem, krzywdą i wyzyskiem, historia tych stalinowskich lat jest najlepszą odpowiedzią na próżne nadzieje tych wszystkich, którzy się ludzą, że można cofnąć bieg wypadków historii walk wyzwoleńczych ludzkości tak, jak się cofa wskazówki własnego zegarka, którzy się ludzą, że można ludzkość ze zdobytą pozycją dowolnie cofać, że wyzwolenych można z powrotem ujarzmić, a ujarzmiłomym odebrać nadzieje wyzwolenia.  
Każdy następny rok był rokiem dalszych triumfów zapoczątkowanego przez Lenina dzieła. Bo dzieło, które stworzył Lenin, było wyrazem dążeń, marzeń i nadziei setek milionów uciskanych, krzywdzonych i ujarzmiłonych ludzi na całym świecie. Lenin przekuł nieśmiertelną myśl teorii Marksa w skuteczną broń walki o socjalizm w epoce imperializmu, wyzwolił energię milionów ludzi, uzbroił ich do walki i wskazał drogę zwycięstwa. Stworzył partię, która zbroiła w oręż nieomylną naukę marksizmu-leninizmu, zahartowana i rosnąca w bojach, niezłomna wobec przeciwności, prowadziła masy ludowe po wytkniętej drodze. Z rąk Lenina przejął ster jej kierownictwa jego najbliższy towarzysz i przyjaciel — wielki Stalin, kontynuator dzieła Lenina. Były w tym okresie lata ciężkich, śmiertelnych zmagień. Ale, każdy kolejny etap kończył się nieuchronnym zwycięstwem. Dlatego to rocznica śmierci Lenina jest dniem podsumowania osiągnięć i zwycięstw nowego świata, którego Lenin był symbolem.  
W rocznicę wielkiego Października mówił Lenin o tym, jak pierwsza rewolucja bolszewicka oswoiła, wyrwała z wojny imperialistycznej „pierwszą setkę milionów ludzi” i przepowiedział, że następne wyrwą z takich wojen całą

ludzkość. Gdy z perspektywy minionych 28 lat oceniamy dziś te słowa, widzimy w całej pełni ich nieomylną prawdziwość. Od Pacyfiku po Europę środkową rozciągają się już ziemie, nad którymi powiewa czerwony sztandar socjalizmu, na których królują myśli leninowskie.  
Już teraz jedna trzecia ludzkości jest wolna. I wre dalsza walka narodów ujarzmiłonych i mas ludowych o wyzwolenie. A cóż ci, co zmagali się przeciwko młodej republice radzieckiej, ci, co przez trzy dziesiątki lat bez mała chwytał się każdej sposobności, by ją zniszczyć. Przypatrzmy się ich losom, a zobaczymy całą nicotę ludzi, których stary ginący świat wystawił w pole, by zmierzili się z tytanami rewolucji.  
Podmuch wielkiego Października zmioł z powierzchni ziemi trony odwiecznych monarchii.  
Któż pamięta tych wszystkich generałów i admirałów, atamanów i watazków, którzy za pieniądze wypłacane we wszelkich walutach kapitalistycznego świata wybierali się na obalenie władzy bolszewików. Owi niefortunni wodzowie kontrewolucji, to były tylko nędzne marionetki. Za nimi stali moiżni i wlecy tam tego świata. Dumni i zadufani w sobie zwyciężczy z pierwszej wojny światowej, którzy zebrałi się wówczas w Wersalu, by jak im się zdawało, „kształtować lo-

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Depesza Komitetu Słowiańskiego w Polsce do Komitetu Słowiańskiego w ZSRR

WARSZAWA (PAP) W związku z 28 rocznicą śmierci Włodzimierza I. Lenina, Komitet Słowiański w Polsce przesłał do Komitetu Słowiańskiego ZSRR następującą depeszę:  
Komitet Słowiański ZSRR  
Przewodniczący Gen. A. Jundorow, Sekr. Gen. J. Pilipczuk Moskwa

W 28 rocznicę śmierci wielkiego nauczyciela międzynarodowego proletariatu, założyciela pierwszego na świecie państwa socjalistycznego — Włodzimierza Iljicza Lenina, w imieniu Komitetu Słowiańskiego w Polsce składamy hołd jego niezapomnianej pamięci.

W dniu tym łączymy się z bratnim narodem radzieckim i wszystkim siłami postępu na świecie w niezłomnej woli zdecydowanej walki pod przewodem genialnego kontynuatora dzieła Lenina — Wielkiego Stalina, o zapewnienie ludzkości trwałego pokoju i ustroju sprawiedliwoci społecznej.  
Depeszę podpisali: Przewodniczący W. Barcikowski oraz Sekretarz Generalny J. Woźniński.

## Uroczysta akademii w Radzie Państwa z okazji 28 rocznicy zgonu W. Lenina

WARSZAWA (PAP) 21 bm. w 28 rocznicę śmierci Włodzimierza Lenina, Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zorganizował uroczystą akademii w sali Rady Państwa. Na akademii przybył Przewodniczący KC PZPR Prezydent A. P. Bolesław Bierut, owarzyszyli witali przez zebranych.

W akademii wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa z marszałkiem Sejmu Władysławem Kowalskim na czele, członkowie Rządu R. P. z premierem Józefem Cyrankiewiczem, generalicja WP z Marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim, członkowie KC PZPR, przedstawici-

elcie władz naczelnych stronnictw politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych, przedstawiciele świata nauki i sztuki, aktywiści PZPR, przodownicy pracy i młodzież.

Wśród przedstawicieli dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych, obecny był charge d'affaires ZSRR D. I. Zalkin.

Wzrok zebranych kieruje się na popiersie Lenina, umieszczone na postumencie w głębi sali, w otoczeniu czerwonych i biało-czerwonych sztandarów.

Orkiestra gra hymny narodowe Polski i Związku Radzieckiego, po czym głos zabiera członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC premier Józef Cyrankiewicz (skrół przemówienia podajemy osobno).

Zgromadzeni wyrażają hołd Leninowi, gdy mówca ukazuje triumfalny marsz narodów realizujących pod wodzą Stalina nieśmiertelne idee twórcy partii bolszewickiej i pierwszego państwa socjalistycznego.

Uczestnicy akademii manifestują uczucia głębokiego przywiązania do wodza postępowej ludzkości, Chorażego Pokoju — Józefa Stalina i do Przewodniczącego KC PZPR Prezydenta Bieruta, pod którego przewodem masy pracujące Polski Ludowej, skupione wokół sztandaru Lenina-Stalina, budują socjalistyczną ojczyznę.

Oficjalną część uroczystości kończą bojowe dźwięki Międzynarodówki.  
W części artystycznej wzięli udział czołowi artyści stolicy.

**Jerzy Borejsza**  
zasłużony działacz kultury, współtwórca odrodzonej prasy Polski Ludowej, publicysta i literat, po ciężkiej chorobie zmarł w dniu 19 stycznia 1952 r.  
Cześć Jego pamięci!  
ZWIĄZEK LITERATÓW  
POLSKICH

## Nowy most na Wiśle wybudowano w Krakowie

KRAKÓW (PAP). W Krakowie odbyło się przekazanie do użytku nowego mostu, łączącego położone na obu brzegach Wisły dzielnice Zwierzyniec i Dębniki.

## Egzaminy w szkołach podstawowych i liceach ogólnokształcących

WARSZAWA (PAP). Dla większej mobilizacji młodzieży i nauczycielstwa w pracy nad podniesieniem wyników nauczania i wychowania oraz w celu sprawdzenia rezultatów całorocznej pracy, Ministerstwo Oświaty wprowadza w bieżącym roku szkolnym po raz pierwszy egzaminy końcowe w szkołach podstawowych oraz tzw. egzaminy promocyjne w liceach ogólnokształcących.  
Egzaminy ukończenia szkoły podstawowej zdawać będą uczniowie klas siódmych w końcu ostatniego okresu klasyfikacyjnego: z języka polskiego, matematyki, nauki o Polsce i świecie współczesnym. Stanowią one będą podstawę do ustalenia rocznych ocen klasyfikacyjnych z tych przedmiotów.  
Podobnie w szkołach ogólnokształcących stopnia licealnego w końcu ostatniego okresu szkolnego odbywać się będą egzaminy promocyjne do następnych klas. Obejmować one będą wiadomości z zakresu języka polskiego i matematyki w klasach ósmych, z języka polskiego i geografii w klasach dziewiątych i z języka polskiego i chemii w klasach dziesiątych.

# Przemówienie Premiera J. Cyrankiewicza

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dy świata'. I cóż z nimi stało, z tymi, których prześladowało w Wersalu widmo bolszewizmu?

Za politykę Clemenceau w tamtych latach Francja zapłaciła w roku 1940 widokiem hitlerowskich hord, przeciągających pod Łukiem Triumfalnym. Lloyd George dożył dramatycznych dni 1939 roku, gdy hitlerowski pomiot jego polityki zagroził Anglii. I oto patron antyradzieckiej krucjaty zaklinał polityków brytyjskich, by szukali ratunku w sojuszu z ojczyzną proletariatu, którą sam niegdyś próbował zdiawić. Churchill oczekiwał chwili, w której, musiał prosić Stalina, by ratował ofensywą Armii Radzieckiej zjednoczone armie anglo-amerykańskie, kiedy kilka dywizji hitlerowskich przerażało się na froncie zachodnim w roku 1944.

A Mussolini i Hitler — troskliwie wyhodowane, wypalane i wychuchane przez nowojorską i londyńską gładę bożyszczka światowej reakcji, upatrzone na

rycerzy nowej antybolszewickiej krucjaty?

Jeden — jak szczerz uciekał z zagrabionych ziem ojczyzny Lenina i Stalina, gdy go stamtąd wykurzyła Armia Czerwona i jak szczerz zginął w swym berlińskim bunkrze, doprowadziwszy do nieszczęścia i katastrofy naród niemiecki. Drugi — dyktator z rzymskiego balkonu, próżno tarzał się w prochu włoskiej szosy, błagając czerwonych partyzantów o darowanie mu życia.

A Piłsudski — kondotier obcych interesów — za którego płacila Polska rachunki w tragicznym wrześniu 1939 roku?

I oto, co nie udało się Wilhelmowi i Hindenburgowi, Churchillowi, Lloyd George'owi, Wilsonowi i Clemenceau, Hitlerowi i Mussolinemu, Mannerheimowi i Antonescu ma się udać w kalkulacji amerykańskich miliardery niefortunnemu kupcowi galanterijemu?

Wiele się zmieniło w obozie imperialistycznym w ciągu tych trzech dziesię-

cioleci. W zacieklej walce współzawodniczących ze sobą imperializmów wysunął się na czoło imperializm amerykański. Już w roku 1918 Lenin przewidywał taki obrót wydarzeń. W liście do robotników amerykańskich pisał:

„Naród amerykański, który dał światu wzór wojny rewolucyjnej z niewolą feudalną, znalazł się w nowoczesnej kapitalistycznej niewoli najemnej u garstki miliardów. Miliarderzy amerykańscy byli bodaj najbogatsi i znajdowali się w najbardziej bezpiecznym położeniu geograficznym. Ciągnęli więc największe zyski, zmusili wszystkie kraje, nawet najbogatsze, do płacenia sobie daniny. Narabował setki milionów dolarów. A na każdym dolarze gruda biota od „intrynych“ dostaw wojennych, będących w każdym kraju źródłem bogacenia bogaczy, a rujnujących biedotę.“

Czyż nie jest to wierny wizerunek Ameryki, która z okrucieństwem równym największym ekscesom hitlerizmu masakruje ludność Korei, która dąży do ruchy wolnościowe na Malajach, w Vietnamie, na Filipinach, wszędzie gdzie tylko sięgają jej złowrogi wpływy? Ameryki, która z całym cynizmem uchwała w swych ciłach ustawodawczych stumilionowy fundusz zbrodniczej dywersji przeciwko krajom socjalizmu.

Niewiele się nauczyli imperialiści z doświadczeń tego okresu. Niewiele się nauczyli z klęsk własnych, z klęsk swych protegowanych. Wydaje im się, że to co spotkało Hitlera, czy Czang Kai-Szeka ominie tych, którzy odważyli się targnąć w przyszłości na wolne narody. W swym obłędnym zaślepieniu znowu jeszcze raz próbują dzielić skórę na niedźwiedziu. Oto piśmido amerykańskie „Collier's“, finansowane przez bank Morgana, ogłupia swych czytelników wizją łatwego zwycięstwa w atomowej wojnie i kreśli przed ich oczyma obraz triumfalnego — na papierze — marszu amerykańskiego żołdaka po naszych ziemiach.

A któż ma im tę drogę dla amerykańskiego kapitału i amerykańskiej kultury torować? Odpowiedź znajdujemy w aktualnych ustulowaniach amerykańskiej polityki.

Właśnie wprowadzają w życie tzw. plan Schumana, dzięki któremu komyne Zagłębia Ruhry i Nadrenii dymić mogą po to, by znowu, jak to niektórzy snują plugawie marzenia — zadymić mogły kiedyś komyne krematoriów w nowych Mauthausenach i nowych Oświęcimiach. Właśnie Schneider z Creuzot i Krupp z Duesseldorfu utworzyli kartel, by nowy Wehrmacht mógł znowu przemarszerować pod Łukiem Triumfalnym w Paryżu.

Spadkobiercy zdrajców Francji Petaina i Laval'a podejmowali niedawno w tymże Paryżu watykańsko — waszyngtońskiego bękarta spadkobiercę Hitlera i Ribbentropa, pana Adenauera. A spadkobiercy Chamberlaina i Halifaxa czynili to samo w Londynie, ku oburzeniu wszystkich uczciwych Anglików. Wszystko dokładnie na razie tak, jak sobie tego życzy Waszyngton. A Waszyngton życzy sobie nade wszystko i przede wszystkim dywizji nowego Wehrmachtu. One to, starym zwyczajem, mają pójść w przedniej straży na wymarzoną przeciwko wolnym narodom wyprawę. Wiele przypominamy znowu Lenina z ro-

ku 18-go. Słowa jego znowu brzmią jak nieomylnie prorocтво:

„Widzimy jak Anglia i Ameryka, kraje, które w większym niż inne stopniu miały możliwość utrzymania się jako republiki demokratyczne, zapędziły się równie dziko i szaleńczo, jak w swoim czasie Niemcy. I dlatego tak samo szybko a może jeszcze szybciej przebiewają drogę do tego kresu, którą z takim powodzeniem przebył imperializm niemiecki. Imperializm angielski i amerykański same się pogrzebią, gdy podejną taką awanturę, która doprowadzi je do politycznego fiaska, gdy skaza swe wojska na rolę dusiciela i żandarmów całej Europy.“

Każde słowo, każda myśl wypowiedziana przez Lenina, wytrzymała próbę historii i sprawdziła się z całą dokładnością, tak samo, jak wszystkie pobożne życzenia imperialistów okazały się zwodnicze i fałszywe. Z tego płynie nasza wiara i pewność ostatecznego zwycięstwa. Ale z nauk Lenina i Stalina wiemy, że żadne zwycięstwo nie jest dziełem automatycznego biegu historii. Musi być twarde wywalczone i nieraz okupione ciężkimi ofiarami.

Nie ulega wątpliwości, że imperializm amerykański gotów jest pójść na największą i najgłupszą awanturę, by realizować swe obłędne zamysły opanowania świata. Ale nie ulega także wątpliwości, że po raz pierwszy w historii ludzkości na próżno obłędny i zbrodniczy plan podpalaczy świata stanęła coraz bardziej krzepnąca, zbiorowo zorganizowana wola setek milionów ludzi różnych ras, wyznań, przekonań i narodowości, zbiorowa wola, która może przekreślić ludobójcze plany, zmierzające do pograżenia jeszcze raz ludzkość w odmętach wojny. Od nas to zależy, od naszego wysiłku od naszej walki, od naszego poświęcenia. Sprawa zapobieżenia nowej wojnie leży w rękach ludzi, w rękach narodów.

Może być położona tama zbrodniczym spiskom przeciwko ludzkości, knutym w gabinetach amerykańskich miliardów i ich różnorodnych zauszników i agentów. Zastęga w tym sily obozu pokoju, zastęga opoki i nadziei ludzkości — Związek Radziecki, wzmacniać sily pokoju — to obowiązek wszystkich ludzi i narodów miłujących pokój. Ogrom-

na część ludzkości patrzy dziś w przyszłość i buduje przyszłość.

Zmieniły się też nieodmiennie czasy i w Polsce. A ta zmiana wiąże się nierozdzielnie z imieniem Lenina i z imieniem Stalina.

Najbliższy związek Lenina z Polską polega na tym, że czuł i pojmował tragedię narodu rozdartego i ujarzmionego przez zaborców rosyjskich, pruskich i austriackich, że myślał towarzyszył rewolucjonistom polskim na szlaku ich wyzwolenia, że wspierał ich radą i mądrością wielkiego stratega rewolucji. Ze losy Polski wykluwały się tam, gdzie wykluwały się losy rosyjskiej rewolucji, a więc wśród rosyjskich robotników, wśród leninowskich rewolucjonistów, wśród bolszewików.

Związek losów Polski z losami rosyjskiej rewolucji, zadzierzgnięty przed dziesiątkami lat, stał się coraz silniejszy, coraz bardziej nierozdzielny. Zwycięstwo rewolucji oznaczało przekreślenie zaborów i powstanie niepodległej Polski.

Gdy władcy ówczesnej Polski sprzeniewierzyli się jedynej polskiej racji stanu, która nakazywała przyjaźń i związek z rewolucyjną Rosją, gdy zamiast tego uczynili z Polski międzywojennej taran antyradzieckiej interwencji, gdy związali się z sily międzynarodowego imperia lizmu i spiskowali przeciwko Związkowi Radzieckiemu, tym samym podpisywali wyrok śmierci na niepodległość Polski, tym samym kopali grob, w który kraj nasz stoczył się we wrześniu 1939 roku.

Wyzwolenie Polski i po raz drugi spręgło się z rewolucyjną Rosją. Przyniosła nam je Armia Radziecka zrodzona z myśli Lenina, wiedzona geniuszem Stalina. Tym razem gospodarzem w Polsce stał się lud polski pod kierownictwem klasy robotniczej i jej partii. Lud polski zaś, wierzy jedynej prawdziwej polskiej racji stanu — związał się nierozdzielnie z przymerem i braterską przyjaźnią ze Związkiem Radzieckim, przywracając i umacniając tę więź, która zrodziła się ogniu w wspólnej walce polskich i rosyjskich rewolucjonistów.

Pasożytnicze klasy przestały odgrywać rolę czynników panującego w Polsce i wpływ ich na losy Polski został raz na zawsze przekreślony.

Stronnictwa burżuazyjne, które były rzecznikami interesów klas dawniej panujących, od endecji poprzez sanację, chadecję, prawicę ludowcową aż do pracy PPS, zniknęły wraz ze swymi mocodawcami klasowymi z widowni naszego życia politycznego. Ich niedobitki zeszyli bądź w szeregi reakcyjnego podziemia bandyckiego, bądź rozpełzli się po róż-

(Dokończenie na str. 6)

## Życiorys Jerzego Borejszy

WARSZAWA (PAP) Jerzy Borejsza urodził się 14 lipca 1906 r. w Warszawie. Do walki w szeregach ruchu robotniczego przystąpił w r. 1927, a w roku 1929 został



członkiem Komunistycznej Partii Polski. Jako aktywista partyjny pracował w Wydziale Propagandy i Agitacji Komitetu Warszawskiego KPP oraz pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji w komitetach dzielnicowych Partii na Woli, Mokotowie i w Warszawie-Podmiejskiej. Pracował również w redakcji centralnej KPP i w Centralnym Wydziale Zawodowym.

Jerzy Borejsza, obdarzony wybitnym talentem publicystycznym, rozwijał w owym czasie żywą działalność prasową i pisarską. W latach 1936—1939 występował wielokrotnie na łamach prasy w obronie Republiki Hiszpańskiej. Brał aktywny udział w walce o utworzenie ludowego frontu praw mas pracujących i niepodległości Polski zagrożonej przez hitlerowski imperializm. Za swą rewolucyjną działalność był prześladowany przez władze sanacyjne.

Po wybuchu wojny Jerzy Borejsza znalazł się na emigracji w ZSRR. Od r. 1942 walczył przeciw najęźdcom hitlerowskim w szeregach Armii Radzieckiej na froncie kalinińskim. Za zasługi swe został odznaczony Orderem „Czerwonej Gwiazdy“. Od chwili powstania Związku Patriotów Polski, a następnie od chwili utworzenia I Dywizji Wojska Polskiego Jerzy Borejsza oddaje wszystkie swe sily sprawie walki o Polskę Ludową. Był oficerem I Dywizji Wojska Polskiego. Pracował w redakcji organu ZPP „Wolna Polska“ i „Nowe Widnokręgi“.

Po wyzwoleniu kraju Jerzy Borejsza staje się jednym z najczynniejszych organizatorów życia kulturalnego Polski Ludowej. Był założycielem i prezesem Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik“ oraz pełnomocnikiem rządowym dla zorganizowania „Ossolineum“. Wraz z grupą najwybitniejszych intelektualistów polskich i zagranicznych organizował w r. 1948 I Kongres Intelektualistów w Obronie Pokoju we Wrocławiu, który odegrał poważną rolę w rozwoju światowego ruchu pokoju.

Kongres Zjednoczeniowy w grudniu 1948 r. wybrał Jerzego Borejszę na zastępcę członka Komitetu Centralnego PZPR. Wyrazem uznania jego zasług dla Polski Ludowej było odznaczenie go Krzyżem oficerskim i Krzyżem komandorskim Orderu „Polski Odrodzonej“.

Zdrowie Jerzego Borejszy w ciągu ostatnich lat zostało podkopane przez ciężką chorobę raka żołądka i przewodu pokarmowego.

Mimo choroby nie przerywa jednak pracy publicystycznej i pisarskiej. Do ostatnich chwil pracował nad szeregiem własnych utworów i nad przekładem na język polski wielkiego poematu Pablo Nerudy.

Jerzy Borejsza był ofiarnym bojownikiem, oddanym sprawie socjalizmu i pokoju.

Cześć Jego pamięci!

## Zielony KAMIEŃ

141

— Poza tym, nawet jeśli pójdziesz z Osipem i znajdziecie stary chodnik, to w żadnym wypadku nie wolno wam wchodzić do środka. Nie wiadomo co może się wydarzyć. Zrozumiano?

— Zrozumiano...  
— Napisałem już list do mojej matki w sprawie Lonuszki.  
— Dziękuję! — powiedział Pietusza.

Pietusza był już raz na Przekłętą Kopalni w początkowym okresie odbudowy, kiedy robotnicy mieszkali jeszcze w namiotach i szałasach. Od tego czasu dużo się już zmieniło. Zmiany te łączyły się zauważać już na samej drodze, którą przecinała linia wysokiego napięcia, przemierzająca góry i tajgę wysokimi słupami. Niedaleko od drogi białą żelazną budką, w której mieściły się transformatory. Na ścianie budki wymalowana była trupia czaszka z napisem „Nie dotykać. Wysokie napięcie“. Mimo tego groźnego napisu, Pietusza z zadowoleniem przyjrzał się budce, wiedział bowiem, że linia elektryczna, przeciągnięta nad nowymi groblami i gładką drogą, niesie do kopalni i osiedla robotniczego życiodajną sily.

Zanerosował go niezwykły duży ekskawator, który pracował na placu przed barakami: potężną żelazną łopatą, przwominającą ryj jakiegoś przedpotopowego potwora, maszyna kopała rów pod fundamenty przyszłego domu. Na placu roilo się od ludzi: cieśle obciosywali belki, gromada kobiet układała płyty chodnikowe dookoła pustego miejsca, na którym miał stać dom. Osiedle kipiało życiem: po obu stronach drogi stały już małe domki, pokryte papą, z otwartych okien dolatywała muzyka radiowa, na przeciągniętych sznurach suszyła się bielizna, piaty koguty.

Nagle zjawienie się osiedla w tak głuchym zakątku, dokąd przedtem rzadko docierali nawet doświadczeni myśliwi i poszukiwacze złota, cieszyło a zarazem dziwiło Pietuszę. Co prawda, podobne osiedla wyrosły w ostatnich czasach w okolicach Bażenowki, gdzie geologowie odkryli cenne pokłady bogactw mineralnych, ale przecież leżały one o dwa kroki od z dawien dawna zamieszkałych miejscowości, podczas gdy Przekłętą otaczał ze wszystkich stron potężny

dziewiczny las, ustępując miejsca jedynie grzęzawiskom. Tutaj ludzie musieli się porządnie napracować.

Za barakami postukiwała miarowo dźwigarka. Jakiś starszy człowiek z czarnymi wąsami podszedł szybkim krokiem do Pawła i zraportował mu, że załoga zajęta jest obecnie oczyszczaniem otworu starego szybu.

— Musieli go chyba wysadzać dynamitem, czy co! — pieklił się ocierając pot z czoła.

— Na to wygląda.  
Paweł Piotrowicz przyjrzał się uważnie wydobywtem z szybu potrzaskany kawałkom umocnień drewnianych i dodał:

— Jestem prawie pewien, że dynamit był w robocie.  
— Starali się, dranie! — krzyknął ze złością starszy człowiek i wrócił do dźwigarki. Po chwili znowu dał się słyszeć jego głos:

— Jeszcze raz! Spokojniej! Powolutku!...

Barak, w którym mieściło się kierownictwo robót, znajdował się o kilkadziesiąt metrów od dźwigarki. Była to raczej zbudowana w dniu rozpoczęcia robót duża, jasna i sucha ziemianka, pokryta płaskim drewnianym dachem. Stały w niej dwa żelazne łózka polowe, kuchenny kredens, duży stół kreślarski, szafa z dykty na ubrania, półka z książkami i kilka krzesel. Wszystko to bardzo się Pietuszy podobało.

Paweł Piotrowicz zdjął z kuchenki elektrycznej miedziany czajnik, nalał herbaty do dużego fajansowego kubka, posmarował masłem kromkę świeżego chleba i przysunął Pietuszy cukiernicę:

— Najpierw musisz zjeść śniadanie, a potem pójdziesz do naszego sklepu. Weźmiesz ze sobą tę karcetkę.

Zajadając z apetytem chleb i popijając małymi łyżkami herbatę z kubka, Pietusza pomyślał z zadowoleniem, że stał się ważnym człowiekiem, orientującym się w sprawach państwowych i niezbędny dla kopalni. Myślał także o tym, że inżynier z Przekłętą kopalni jest bardzo dobrym człowiekiem i że teraz już na pewno przyjmą Lonuszkę do szkoły.

3

Gdy Pietusza zaabsorbowany był całkowicie śniadaniem, a Paweł Piotrowicz, popijając herbatę ze szklanki, pisał przy biurku, ktoś zapukał do drzwi. Po chwili drzwi uchylily się nieco i przez powstała w ten sposób szparę wcisnął się do ziemianki małego wzrostu człowiek w nowej żółtej kurtce brezentowej, mocno ściągniętej pasem. Na gładko ogolonej twarzy świeciły czarne rozbiegane oczka.

## Spółeczeństwo polskie czei pamięć Wielkiego Rewolucjonisty — W. Lenina

WARSZAWA (PAP) Łącząc się z masami pracującymi całego świata społeczeństwo polskie uroczycie uczmiło w dniu 21 bm. 28 rocznicę śmierci Wodza Wielkiej Rewolucji Październikowej i twórcy pierwszego państwa socjalistycznego — Włodzimierza Iljicza Lenina. Na akademjach w miastach i wsiach, w zakładach przemysłowych i szkołach setki tysięcy ludzi wysłuchało ze skupieniem referatów o życiu i walce wielkiego Lenina.

W Warszawie, oprócz akademii centralnej odbyły się dziesiątki uroczystych zebrań i akademii w zakładach pracy.

Świętlicę Zakładów Wytwórczych Urządzeń i Aparatury Grzejnej, udekorowaną czerwienią, portretami Lenina i Stalina oraz czcworthy przywódców ruchu robotniczego, do ostatniego miejsca wypełnili robotnicy. W czasie akademii wysłuchali oni okolicznościowych wierszy i pieśni, poświęconych życiu i walce Lenina.

Podobny przebieg miały uroczystości w innych zakładach przemysłowych i instytucjach stolicy.

W Łodzi, w 28 rocznicę śmierci Lenina w osiedlu robotniczym na starym mieście — nowobudowanej socjalistycznej dzielnicy mieszkaniowej — otwarto 2 biblioteki publiczne z księgozbiorami po kilka tysięcy tomów.

W Gdańsku szczególnie uroczycie uczciła rocznicę ZMPowska brygada niterów stoczni gdańskiej im. „Komsomołu“. W dniu rocznicy brygada postanowiła w ciągu bieżącego etapu współzawodnictwa pracy podnieść wydajność o 15 proc. oraz przy spieszyć o 4 dni wykonanie robót niterkich na jednej z budowanych jednostek pływających.

W woj. poznańskim uroczyste zebrańie z okazji 28 rocznicy śmierci Lenina odbyły się w ponad 5 tys. kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Podobnie uroczyste charakter miały obchody 28 rocznicy śmierci Włodzimierza Iljicza Lenina w innych miejscowościach naszego kraju.

## Nowy rząd francuski

PARYŻ (PAP) Edgar Faure przedłożył prezydentowi Auriolowi listę nowego gabinetu. W skład rządu wchodzi 13 radykówów, 11 członków MPR, 9 tzw. „niezależnych“, 3 członków partii chłopskiej, 3 przedstawicieli prawnicowego ugrupowania „demokratycznego związku oporu“ oraz 1 przedstawiciel tzw. „niezależnych Francji zamorskiej“.

Premier Faure objął także tękę ministra skarbu. Podzielił innych tękę przedstawia się następująco: wicepremier i minister stanu — Queuille, wicepremier i minister obrony narodowej — Bidault.

## Hodowla oplaca się

## Chłopi z Falmierowa odnoszą sukcesy

Zagroda małorolnego chłopca Franciszka Kędzióra jest chyba jedną z najpokazniejszych w całej gromadzie Falmierowo, pow. wyrzyski. Nowy, o estetycznych kształtach architektonicznych budynek mieszkalny, przy nim, przystosowana w sam raz do celów gospodarki obora i chlewnia, dwa betonowe silosy, mały, ale murywany chlewik dla kurnia i wielka szopa zastępują tymczasowo stodołę — stanowią zagrodę, o jakiej marzył Kędzióra i



Franciszek Kędzióra i Stanisław Madaj przy przodującej chłopi gromady Falmierowa.

Foto: IKP

jego przodkowie, przez wiele lat. Na wiosnę, gdy pobuduje jeszcze stodołę, będzie gospodarstwo kompletne.

Kiedyś aby wyżyć z 6 hektarów piaszczystej ziemi, trzeba było nie mało nauginać krzyża, napracować się, że aż nogi puchły. I to tylko by jako tako żyć. Czyż mógł przed 20 laty myśleć Kędzióra o pobudowaniu kompletnej nowych zabudowań gospodarstwa? Były to nieziszczalne marzenia.

## PAMIĘTNA DATA

25 sierpnia 1948 roku — datę tę dokładnie pamięta Kędzióra. Rodzina Franciszka Kędzióra wprowadziła się w świeżym wapnem i cegłą pachnące mury nowej zagrody.

— Plakalim z radości — wspomina tamten dzień Kędzióra. — Wreszcie na własnym.

Kędzióra nie zapominał i chyba nigdy nie zapomni ile w budowie własnej gospodarki pomogło mu Państwo. Bez wysokiej pożyczki udzielonej mu na postawienie budynków nie mieszkałby tak jak dziś. Kędzióra swą pełną patriotyzmu postawą społeczną dał już niejednokrotnie dowody dojrzałości politycznej.

— Jak my potrzebujemy pomocy — mówi Kędzióra — to Państwo nam pomaga. Dlatego też i my, gdy Państwo potrzebuje naszej pomocy, nie szczędzimy jej.

## PRZYCZYNY SUKCESÓW

Gromada Falmierowo przoduje w wypełnianiu zobowiązań gospodarczych i finansowych wobec Państwa. Była ona jedną z pierwszych gromad w województwie bydgoskim, które wykonały plan odstawy ziemopłodów w terminie, realizują plan skupu i kontraktacji żywności i wywiązują się z płatności podatków i in. zobowiązań finansowych.

Istnieje kilka przyczyn, dzięki którym Falmierowo tak dobrze spełnia swe obowiązki wobec ojczyzny. Są nimi: harmonijna współpraca i zrozumienie się wszystkich chłopów małorolnych i średniorolnych, partyjnych i bezpartyjnych. Nie bez wpływu na całą wiosnę pozostaje też społeczna postawa wielu małorolnych i średniorolnych chłopów. Na zebraniach gromadzkich, czy też w rozmowach prywatnych przekonywają i tłumaczą oni mniej uświadomionym znaczenie poczynań Rządu, znaczenie uchwał dotyczących wsi i wypływające z tych uchwał korzyści dla chłopów.

Gdy Kędzióra chodzi od zagrody do zagrody i wyjaśnia sąsiadom dlaczego opłaca się hodować świnie — niekiedy mówią mu:

**PRENUMERATA  
ZASOPISEM  
DOWODEM KULTURY**

— Mądrze wam gadać sąsiedzie — macie dobrą chlewnię — możecie hodować. A u nas — gorzej.

— A czy i wy nie mogliście mieć dziś tak postawionej gospodarki — odpowiada wtedy Kędzióra. — Przecież na rozbudowę gospodarstwa mogliście tak samo, jak ja, wziąć pożyczkę.

## PANSTWO IM POMOGŁO

Stracony czas trzeba dogonić. Dlatego też ci, którzy w pierwszych latach po wojnie wskutek wroglej, kulańskiej plótki zaniedbywali się w pracy — wkrótce dorównają takim gospodarzom, jak Józef Mreła, Stanisław Madaj, Franciszek Kędzióra, Józef Bielicki i inni.

Mreła, Madaj, Kędzióra i Bielicki są wzorowymi hodowcami trzody chlewniej. Żadna dziedzińska gospodarki wiejskiej nie daje im takich korzyści, jak właśnie kontraktacja i hodowla świnia.

— Bez to, że człowiek te bekony hoduje — mówi Mreła — to i węgla się ma pod dostatkiem, śrutu nie brak, i pieniądze są.

## HODOWLA OPLACA SIĘ

Uchwała Rządu o dodatkowych korzyściach, jakie zapewnia kontraktacja trzody chlewniej przyjęta została przez chłopów z wielkim zadowoleniem. Pożyczka na zakup prosiat, 100 kg węgla i 50 kg śrutu przy kontraktacji, a 200 kg węgla i 50 kg śrutu przy odstawie — są bodźcem dla chłopów. Dlatego też kontraktacja świnia w Falmierowie na 1952 r. w ostatnich dniach znacznie wzrosła.

Średniorolny Franciszek Mreła po stanowił hodować kilka prosiaków. W należącej do Mreły książce kontraktacji, w rubryce odstawa m. in. czytamy: miesiąc marzec — 4 sztuki, miesiąc kwiecień — 7 sztuk! Mreła na pewno nie poprzestanie na tym, co zakontraktował. W roku ub. odstawił on 16 bekonów ponad plan.

Mianem dobrego hodowcy wśród chłopów gminy Wyrzysk cieszy się także Bronisław Osesek z gromady Dobrzyniewo, który w lutym odstawił 3, a w maju 6 bekonów. Obywa-

tejska postawa chłopów z Falmierowa udziela się także innym gromadom. I to nie tylko w hodowli trzody chlewniej, ale także w innych akcjach.

## GDY PRĄDU BRAK...

Chłopi Falmierowa twierdzą, że osiągnięcia ich mogłyby być znacznie większe, gdyby np. gromada była zelektryfikowana. Brak energii elektrycznej to największa bolączka mieszkańców tej gromady. W tych warunkach nie może być mowy o za stosowaniu przez Kędzióra, Mrełę, Madaję i in. doskonałych maszyn rolniczych o napędzie elektrycznym. Zelektryfikowanie wszystkich zagrod w Falmierowie nie napotykaloby na większe trudności, gdyż źródło energii elektrycznej znajduje się w samej wiosce. Podobnie przed stawia się sprawa radiofonizacji Falmierowa. Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju jakoś zapomniał o tej przodującej gromadzie.

I jeszcze jedna bolączka. W Falmierowie istnieje gorzelnia PGR, która zgodnie z zawartymi kontraktami z chłopami — plantatorami ziemniaków przemysłowych, zobowiązała się oddać im 50 proc. wywarów gorzelnianych. Chłopi przyjeżdżają więc po wywar i wracają z niczym. Plantatorzy bowiem, którzy umową zagwarantowane mają pierwszeństwo przy odbiorze wywaru, otrzymują go pod dostatkiem. Dopiero na samym końcu, gdy zostanie biorą chłopci. Nic dziwnego, że zniechęcają się oni do kontraktowania ziemniaków przemysłowych z gorzelnią w Falmierowie.

## LAMPY NAFTOWE PRZESTANĄ KOPCIC

Znając chłopów z Falmierowa, ich bojową, obywatelską postawę możemy być pewni, że ich gromada wkrótce zlikwiduje bolączki. Kędzióra, Madaj, Mreła i inni nie będą rżnąć sieczki ręką, i czytać gazety przy kopcącej lampie naftowej. W gospodarstwach ich zawarczą elektryczne motory nowoczesnych maszyn rolniczych, w chałupie i chlewie jasnym światłem zabłysną żarówki elektryczne.

H. K.



Za dobry miesiąc dwie z tej trójki pojedą do rzeki. Trzecią zachowa sobie Kędzióra na chów. Hodowla i kontraktacja świnia przynosi mu największe korzyści w gospodarstwie.

Foto: IKP

## Okruchy starego życia

Historia średniowiecznych miast podobna jest czasami do książki, której karty żołnierz, ale krew nie stygnie. To czarodziejstwo litery, symbol trwałego życia. Tym sprawom zawdzięczamy poznanie kultury materialnej, zjawisk interesujących i ciekawych, tylko czasami rozbrajających naiwnością, prymitywizmem. Ze wszystkich miast w kraju (w stałej rywalizacji z Krakowem) — przechował stary Toruń może najwięcej nie tylko legend, lecz raczej ścisłych, historycznych danych. Tajemnicą tego „rekordu” spoczywa w skrzyniach archiwum, które już siedemset lat mieści się w Ratuszu. Wiadomo, że Toruń ma starsze archiwa od Krakowa, że ułożone obok siebie akty opasują miasto wstęgą równą linii murów obronnych...

## O KRWAJYM KARNAWALE

Już w połowie XV wieku zaczęły nabierać na sile walki o wyzwolenie spod jarzma Krzyżaków. W dniu 4 lutego 1454 r. Rada Krajowa w Toruniu wypowiedziała posłuszeństwo zakonowi i uznała władzę króla polskiego. Ale Krzyżacy siedzieli jeszcze na zamku i czuli się mocno. Wiedzy to mieszkańcy Torunia wykorzystali moment zabawy karnawałowej, która odbywała się na zamku w dniu 6 lutego i weszli tam w przebraniu kobiecym. Był to krwawy karnawał, wzięto do niewoli szereg do-

stojników krzyżackich i podpalono zamek. Było to hasło do wybuchu powszechnego powstania i już w maju tego roku Kazimierz Jagiellończyk przyjął hołd od mieszczaństwa i stanów.

## FREGATA PANCERNA NA WISLE

Jakkolwiek w tym okresie czasu Toruń znajdował się w stanie wojny z Krzyżakami — handel rozkwitał potężnie. I tak np. kronikarze zanotowali, że w roku 1459 przybyło z Gdańska do Torunia około 120 okrętów z sukrem (przeważnie Flandria), solą i śledziami. Sprawy bezpieczeństwa przewoźu towarów przez Wisłę pozostawiały jednak wiele do życzenia. Krzyżacy uprawiali korsarstwo na szeroką skalę, łodzie z napastnikami podływały nocą do burt statków i rozpoczynała się walka na śmierć i życie. Na brzegach i na nurcie nieoczo fałszywe ognie i karawany utykały na mieliznach.

Ojcowie miasta postanowili zabezpieczyć żeglugę na Wisłę i w tym celu polecono wybudować statek. Była to bardzo ciekawa, rzeczna fregata o dwóch masztach, przystosowana do bitwy na nurcie. Jej osobliwością była wieża warowna (pokryta blachami). W wypadku konieczności stoczenia bliskiego boju z piratem — do wieży wchodziło siedmiu strzelców i raziło strzałami napastników. (kz)

## W 10-tą rocznicę powstania PPR



Na zdjęciu: Partyzantka na ćwiczeniach — Lubelskie 1944 r. — z arch. Wydz. Hist. Partii KC PZPR CAF

## O terminową spłatę rat Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich

## Egzamin patriotyzmu i rozsądku

W ogniu wielkiej bitwy o realizację przez wieś planów gospodarczych i finansowych, w ogniu walki o pełne wywiązanie się chłopów z ich obowiązków wobec Ludowej Ojczyzny — w wielu województwach i w wielu powiatach nie zwrócono należytej uwagi na inny, nie mniej ważny obowiązek ludności wiejskiej, obowiązek, jaki w zrozumieniu potrzeb Ojczyzny i w zrozumieniu swych własnych interesów sama wzięła na siebie, subskrybując Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polskich.

Kontrola realizacji wpłat sum, zadeklarowanych przez poszczególne gospodarstwa, gromady i gminy usunęła się na plan dalszy, ustępując miejsca kontroli wykonania zadań, związanych z planowym skupem zboża i ziemniaków oraz kontroli likwidacji zaległości finansowych.

Skutki tego nie dały na siebie długo czekać. Dziś w woj. bydgoskim istnieją gromady i gminy, które wzorowo wywiązały się ze swych wszystkich obowiązków za wyjątkiem uregulowania w całości Pożyczki. Są, chłopci, którzy wykonują przedterminowo i z nadwyżką swe plany gospodarcze — nie wpłacili jeszcze zadeklarowanych sum.

W wielu wypadkach nie wyłącznie na nich, nie wyłącznie na subskrybentach spoczywa wina. Obciąża ona w tym samym stopniu Prezydium Gminnych Rad Narodowych, koła ZSL, koła ZSCh, koła ZMP i koła Gospodyń Wiejskich. Uważano, że nasilenie kampanii na rzecz realizacji przez wieś planów gospodarczych upoważnia do odsunięcia na dalsze miejsce sprawy Pożyczki. To błędne stanowisko należy jak najszybciej zrewidować.

Subskrybowaliśmy Pożyczkę, gdyż pragnęliśmy, aby szybciej i wspanialej rozwinęła się nasza Ojczyzna. Subskrybowaliśmy Pożyczkę, bo chcieliśmy, aby pomnożyły się i okrzepły siły naszego kraju. Subskrybowaliśmy Pożyczkę, bo wiedzieliśmy, że służy ona przyspieszeniu tempa industrializacji kraju, dźwigni do wyższego poziomu gospodarki rolnej, zbudowaniu wspólnego dobrobytu i dostatku. Subskrybowaliśmy Pożyczkę, gdyż zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że wzmacniając siły gospodarcze i obronne naszego Ludowego Państwa oddala ona widmo wojny i umacnia światowy pokój.

W okresie, jaki minął od tego czasu nie staliśmy w miejscu. W Polsce wyrosły nowe, wspaniałe obiekty Planu Sześcioletniego, bohaterka klasa robotnicza odniosła szereg imponujących zwycięstw, położyliśmy fundamenty pod budowę tysięcy obiektów przemysłowych, zrobiliśmy krok na drodze zmniejszenia dysproporcji między rozwojem socjalistycznym przemysłu, a rozwojem rolnictwa, dysproporcji, będącej zasadniczym źródłem

naszych obecnych przemijających trudności.

Wbrew knowaniom imperialistycznej międzynarodówki, wbrew wysiłkom wrogów zewnętrznych i wewnętrznych, mimo stosowanej przez imperialistów wobec Polski polityki dyskryminacji i sabotażu wymiany gospodarczej — zwycięsko wykonaliśmy zadania drugiego roku Planu Sześcioletniego, z entuzjazmem i zapalem wkroczyliśmy w trzeci rok, obroniliśmy pokój, sementowali siły jego obrońców.

Subskrybowane przez nas kwoty używane są zgodnie ze swym przeznaczeniem, przyczyniając się do pomnożenia i rozwoju sił Polskiej Ludowej.

I dlatego też pierwszym, podstawowym obowiązkiem wszystkich tych, którzy zalegają z wpłatami subskrybowanych sum jest natychmiastowe uregulowanie zaległości. Dotyczy to w pierwszym rzędzie wsi, która w styczniu winna całkowicie i terminowo spłacić ostatnią ratę Pożyczki.

Wywiązanie się z tego obowiązku — to sprawa honoru każdego chłopca, to dowód jego dojrzałości i jego rozsądku. Pieniądze, które pożyczamy Państwu wrócą się nam stokrotnie, o tym wiemy. Nie wolno więc ociągać się i zwlekać. W ogniu bitwy o realizację planów gospodarczych nie wolno zapominać o Pożyczce, której spłacenie leży i w interesie własnym każdego chłopca i w interesie całego narodu.

Ze sprawy uregulowania w całości Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskich należy więc uczynić zagadnienie pierwszoplanowe, należy zrozumieć, że stanowi ona wielki egzamin patriotyzmu i rozsądku, który zdać winni wszyscy obywatele naszego kraju. (j)

## Już wkrótce pomkną pociągi po linii okrężnej metra moskiewskiego

W szybkim tempie dobiega końca budowa trzeciego odcinka wielkiej linii okrężnej metra moskiewskiego. Niedawno zakończono budowę drugiego odcinka tej wielkiej magistrali podziemnej.

Na trzecim i ostatnim odcinku wielkiej linii okrężnej długości ponad 6 km wznosi się dwie stacje — „Krasno presnińska” i „Kijowska — Okrężna”. Trasa tego odcinka w dwóch miejscach biegnie pod korytem rzeki Moskwy.

Wielka linia okrężna metra moskiewskiego długości 20 km połączy 17 dzielnic Moskwy i 7 dworców kolejowych stolicy.

## Reflektorem po Świecie

## „NIEBEZPIECZNA KONFERENCJA”

Wkrótce odbędzie się w Moskwie zapowiedziana międzynarodowa konferencja gospodarza pod hasłem najszerzej współpracy handlowej wszystkich państw. Konferencja ta nie daje spać businessmanom i politykom USA, usiłującym zerwać ostatnie nici wymiany gospodarczej między wschodem i zachodem, aby całkowicie uzależnić od siebie cały świat kapitalistyczny. Czego boją się wszakże najwięcej, to stanowiska Japonii, w związku z uchwałami tej przyszłej konferencji w Moskwie. Wybitni przedstawiciele gospodarki japońskiej — podkreśla „Washington Post” — dość rozsądnie dowodzą, że „jeżeli Japonia nie będzie mogła otrzymywać z Chin surowców i sprzedawać tam gotowej produkcji

nigdy nie będzie mogła ona osiągnąć pomyślności”. Ale nie tylko możliwość wymiany handlowej japońsko — chińskiej martwią Waszyngton. Przeróżają ich następstwa polityczne. „Jeśli perspektywy handlu z Chinami — pisze NY Times — zostaną połączone z warunkiem pewnego zbliżenia dyplomatycznego między Republiką Chińską, a Japonią, np. w formie traktatu pokojowego, niech się nie zdziwią dyplomaci, jeśli Japonia uzna, iż cena taka warta jest zapłacenia”.

Te zmartwienia Amerykanów pouczają nas, że obecny układ stosunków na Dalekim Wschodzie jest sztuczny i utrzymuje się tylko na skutek okupacji amerykańskiej w Japonii, że warunki gospodarcze dyktują współpracę dwóch narodów chińskiego i japońskiego.



# ILUSTROWANY KURIER SPORTOWY



Niespodzianki na ringach I Ligi

## Kolejarz-Gwardia 11:9

W meczu pięściarskim o mistrzostwo pierwszej ligi zreszono Gwardia doznała w Łodzi nieoczekiwanej porażki przegrywając z Kolejarzem 9:11.

Wyniki techniczne walk (na pierwszym miejscu pięściarze Gwardii):

W MUSZEJ Kasperczak pokonał zdecydowanie na punkty Kaszubę; W KOGUCIEJ Stefanukowi przyznano remis z Niedźwiedzkim; \* w PIORKOWEJ Tyczyński przegrał przez dyskwalifikację z Doleckim; w LEKKIEJ Antkiewicz wypunktował Wytyka; w LEKKOPOŁSREDNIEJ Komuda uległ jednogłośnie na punkty Kudłackowi; w POŁSREDNIEJ Krawczyk przegrał na punkty z Chychlą, który był zdecydowanie szyb-

	spotk.	pkt.	st. zw.
1. CWKS I	5	10	65:35
2. Gwardia	5	6	59:41
3. Stal	5	6	57:43
4. CWKS II	5	4	43:57
5. Kolejarz	5	3	42:58
6. Włóknarz	5	1	34:66

### Narciarze składają hołd Wielkiemu Leninowi

Uczestnicy międzynarodowego obozu narciarskiego w Zakopanem udali się 20 bm. do Poronina, gdzie złożyli wieńce u stóp pomnika Wielkiego Wodza i nauczyciela mas pracujących całego świata — Lenina, oddając w ten sposób hołd genialnemu twórcy państwa radzieckiego.

### Delegacja działaczy sportowych powróciła z ZSRR

W niedzielę 20 bm. powróciła do Warszawy delegacja działaczy sportowych, która bawiła kilka tygodni w ZSRR. Delegację powitali przedstawiciele GKKF oraz sportowcy stolicy.

W akcji przez wszystkie trzy starcia; w LEKKOSREDNIEJ Lech przegrał na punkty z Karpińskim; w SREDNIEJ Kolczyński zwyciężył Celnera, którego w drugiej rundzie poddał sekundant; w POŁCIEŻKIEJ Łysiak przegrał na punkty z Bielem II; w CIĘŻKIEJ Jędrzyk wygrał nieprzekonywująco na punkty z Węgrzyńskim.

#### STAL — WŁÓKNIARZ 15:5

W spotkaniu o mistrzostwo I ligi bokserkiej rozegranym w Gliwicach Stal pokonała Włóknarza 15:5. Walki stały na słabym poziomie.

W poszczególnych kategoriach uzyskano następujące rezultaty (od wagi muszej do ciężkiej, zawodnicy Stali na pierwszym miejscu):

Bonia wypunktował Anielaka, Oslecki zwyciężył Kubiaka na punkty, Drogosz wygrał z Szalińskim, Żydek przegrał z Olczykiem, Pruchnicki został zdyskwalifikowany w spotkaniu z Szydłowskim, Kaźmierczak wygrał przez tko. z Ziółkowskim, Wojtkowiak zremisował z Nagajskim, Krupiński wygrał przez poddanie się w pierwszej rundzie Sweda, Nowara wypunktował Gieraga, Kosturkiewicz wygrał przez tko. ze Sławińskim.

#### CWKS I — CWKS II 12:8

W hali sportowej w Lublinie odbył się mecz bokserski o mistrzostwo ligi zreszono CWKS I — CWKS II. Mecz zakończył się zwycięstwem CWKS I 12:8.

Wyniki poszczególnych walk przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu CWKS I):

W MUSZEJ Kargier uległ Kukierowi, w KOGUCIEJ Kubowicz wygrał v.o. na skutek nadwagi Guzego, w walce towarzyskiej uległ mu na punkty, w PIORKOWEJ Kruza pokonał Kolodyńskiego.

w LEKKIEJ Panke przegrał z Kowalewskim, w LEKKOPOŁSREDNIEJ Żurawski został zdyskwalifikowany za nieczytą walkę z Nitzlerem, w POŁSREDNIEJ Sobko pokonał Zacharę, w LEKKOSREDNIEJ Musiał zwyciężył Ratajczaka, w SREDNIEJ Kwaśniewski uległ Palńskiemu, w POŁCIEŻKIEJ Grzełek pokonał Franka, w CIĘŻKIEJ Gościńskiemu podał się w pierwszej rundzie Czerkawski.

### St. Marusarz zwycięża koalicję Czechów na Krokwi w Zakopanem

W niedzielę na dużej Krokwi odbył się międzynarodowy konkurs skoków z udziałem najlepszych skoczków polskich, czeskosłowackich i węgierskich. Konkurs wzbudził duże zainteresowanie, gromadząc na stadionie zimowym około 6 tys. widzów.

Startowało 36 zawodników, w tym 4 Czechosłowaków i poza konkursem 2 Węgrów. Poziom zawodów był wyrównany i wykazał wysoką klasę i dobre przygotowanie narciarzy. Już od pierwszej serii skoków wyłaził się zwycięzca — St. Marusarz z Kuli. Oraz czterema doskonałymi skokami czeskosłowackimi. Najgroźniejszym konkurentem St. Marusarza okazał się Czechosłowak Felix, który miał za sobą dwa dobre skoki długości 61,5 i 64,5 metrów oraz najwyższą notę — 213 pkt. Ostatecznie Marusarz przypieczętował swoje zwycięstwo pięknym ostatnim skokiem długości 69,5 m.

Wyniki: 1. Marusarz — skoki 63,5, 68,5 i 69,5 m, nota 333,5 pkt., 2. Felix (CSR) skoki 61,5, 64,5 i 67,5 m, nota 318 pkt., 3. Kula (Polska) — skoki 59,5, 63 i 65 m, nota 313 pkt., 4. Remza (CSR), 5. Jebawy (CSR), 6. Rieger (CSR), 7. Węgrzyńkiewicz.

Z Węgrów Hemrich wycofał się po pierwszej serii, a Mezo osiągnął skoki 45,5, 58,5 i 64 m. Obfity śnieg, który w tych dniach spał w górach, uniemożliwił start zjazdowcom.

### Siatkarki walczyły o Puchar Polski

W Lublinie, Grudziądzu, Przemyślu i Radomiu zakończyły się trzydniowe półfinałowe rozgrywki o Puchar Polski w siatkówce drużyn żeńskich. Zwycięzcy grup półfinałowych zakwalifikowali się do finału.

W Lublinie zwyciężyła warszawska Spójnia (bez porażki) w Grudziądzu — Unia Łódź (bez porażki), w Przemyślu — AZS Warszawa (bez porażki) i w Radomiu — Kolejarz Gdańsk.

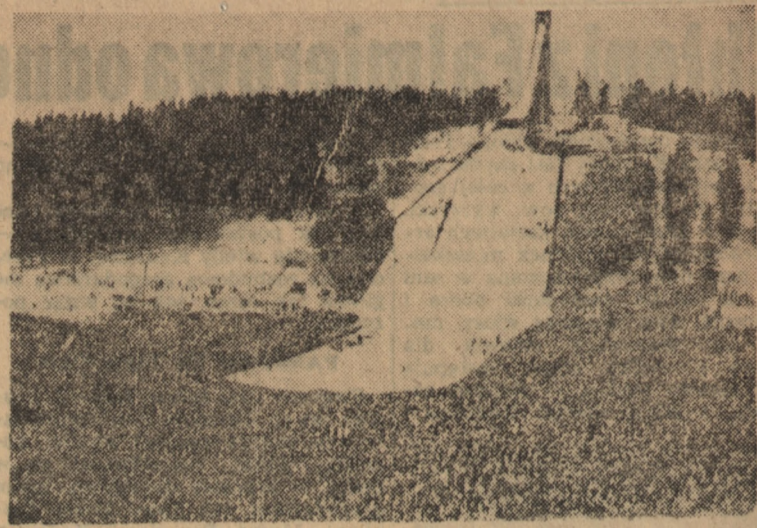
### ECHA niedzieli sportowej

w Bydgoszczy — zespół I w stosunku 12:8, a co najciekawsze, iż zestawienie par jak i wyniki, niewiele odbiegają od siebie. Przekonywujące zwycięstwo Stali nad Włóknarzem (15:5) nie mogło niestety przekonać nikogo do poziomu walk, oglądanych w Gliwicach.

W lidze koszykowej od dawna zanosilo się na sensację. Spójnia Łódź nie od wczoraj przypuszczała szturm na pozycję lidera. Dopiero jednak porażka Gwardii Kraków z Kolejarzem Poznań umożliwiła drużynie łódzkiej złuzować dotychczasowego lidera. Nikt z pewnością nie liczył się z porażką krakowskiego Ognia na własnym boisku. Przystawiając ambicja Kolejarz z Ostrowa zmusiła Ognio do kapitulacji po dogrywce. Wysokie zwycięstwo Stali Poznań nad AZS Warszawa oraz nieznaczna przegrana Spójni Gdańsk z Włóknarzem Łódź spowodowały, że na końcu tabeli znalazły się 4 kluby o równej ilości 4 punktów.

Siatkarki startujące w półfinałach o Puchar Polski wypadły stosunkowo słabo, a do finału zakwalifikowały się faworytki jak Kolejarz Gdańsk Spójnia Warszawa czy Unia Łódź.

## Olimpiada przed nami



Za kilka tygodni stolica Norwegii Oslo będzie miejscem spotkania sportowców całego świata, uczes tniczących w VI zimowych igrzyskach olimpijskich. Najbardziej atrakcyjną konkurencją będzie niewątpliwie otwarty konkurs skoków na skoczni Holmenkollen, którą widzimy na zdjęciu.

## Katowice, Warszawa, Poznań na czele „Pucharu Miast“ pływaków

### SZCZECIN — GDAŃSK 120:102

W meczu pływackim o puchar miast Szczecin pokonał Gdańsk 120:102 pkt. Niespodzianką było wysokie zwycięstwo Szczecina w piłce wodnej 9:3. Ustanowiono cztery rekordy okręgowe, w tym jeden gdański. Na uwagę zasługują wyniki młodego reprezentanta Szczecina Mackiewicza, który na 100 m st. dowolnym uzyskał czas 1:08,4, a w sztafecie 1:07.

KATOWICE — BYTOM 123:52 Na siemianowickiej pływalni odbył się rewanżowy mecz pływacki o puchar miast Katowice — Bytom. Wygrały Katowice 123:52 pkt. Wyniki te osiągnęli Dzikówna (Katowice) na 400 m st. dow. — 5:47,1 i sztafeta żeńska Katowice 4x100 m st. dow. — 5:22,8.

### WARSZAWA — WROCŁAW 127:87

W Warszawie reprezentacja Warszawy pokonała Wrocław 127:87 pkt., kwalifikując się do finału pływackiego pucharu miast. Uzyskano na ogół przeciętne wyniki. Najlepszy wynik zanotowano na dystansie 100 m st. dowolnym. W konkurencji tej Tokaczewski (Wrocław) pokonał po zaciętej walce Kołyszewskiego. Obaj uzyskali jednakowoż czas 1:01,8. Na 400 m st. dow.

### Kadra - Śląsk 6:2

Hokeiści kadry narodowej są już ponownie na Torkacie po krótkim pobycie w Krynicy. W ub. niedzielę rozegrali oni mecz sparingowy z reprezentacją Śląska, zwyciężając w stosunku 6:2 (3:0, 3:2, 0:0). Bramki dla kadry zdobyli: Wróbel i Gansiniec po 2 oraz Penczek i Lewacki, a dla pokonanych Herda i Trojanowski. W zespole kadry wyróżniła się trójka ataku krynickiego oraz para obrońców Skarżyński i Bromowicz.

Pływacy mieli pecha. Taka np. Dzikówna w ramach meczu Katowice—Bytom wynikiem 5:47,1 min. pobita o 3,8 sek. dotychczasowy rekord Polski. Cóż z tego, kiedy niewłaścive wymiary basenu w Siemianowicach (16 m dł.) uniemożliwiają jego zatwierdzenie. Więcej szczęścia posiadata natomiast szachistka Kolejarza Toruń Obermüllerowa, zajmując pierwsze miejsce w ogólnopolskim błyskawicznym turnieju, zorganizowanym przez stołeczny „Ekspress Wieczorny“.

Kadra hokeistów i narciarzy w dalszym ciągu pilnie przygotowuje się do zimowej olimpiady, jednakowoż hokeistom podróże na trasie Katowice—Krynica—Katowice najwidoczniej nie służą. Podczas niedzielnego meczu treningowego ze Śląskiem (6:2) kadrowicze grali słabo. Może to i lepiej. Grunt, żeby dobrą formą błysnęli w Czechosłowacji, dokąd wyjeżdżają w tych dniach na ostatni egzamin przed Oslo.

Nie próżnowali również narciarze. Na dużej Krokwi Staszek Marusarz okazał się bezkonkurencyjnym w międzynarodowym konkursie skoków, bijąc koalicję zawodników czeskich i krajowych. Oby swoją formę zdołał utrzymać do końca sezonu. By nad fiordami Norwegii móc godnie reprezentować odrodzony sport Polski Ludowej.

kobiet Kowalska ustanowiła rekord okręgu warszawskiego — 8:01,4. W piłce wodnej wysoki zwycięstwo 19: odnoria Warszawa.

#### PIŁKARSKI PUCHAR MIAST

GRUPA I			
	spotk.	pkt.	st. pkt.
1. Katowice	4	8	474:296
2. Kraków	3	2	282:315
3. Bytom	3	0	213:360

GRUPA II			
	spotk.	pkt.	st. pkt.
1. Warszawa	3	6	382:269
2. Wrocław	4	4	444:425
3. Łódź	3	6	568:402

GRUPA III			
	spotk.	pkt.	st. pkt.
1. Poznań	2	4	267:194
2. Szczecin	3	4	317:334
3. Gdańsk	3	0	283:369

### Pierwsze zgłoszenia do Turystycznego Raidu PTK

Do Komisji Turystyki Narciarskiej PTK w Krakowie wpłynęły już pierwsze zgłoszenia drużyn do turystycznego raidu narciarskiego PTK, jaki odbędzie się w dniach od 7 — 10 lutego br. na szlakach Beskidów, Podhala i Tatr. Jako pierwsze wpłynęły zgłoszenia dwóch drużyn koła sportowego Stal z Krakowa.

### Hokeiści przed olimpiadą

### Warszawa - Krynica 8:6

W Krynicy rozegrano mecz hokejowy między reprezentacjami Warszawy i Krynicy. Zakończył się on zwycięstwem drużyny stołecznej 8:6 (4:5, 0:0, 4:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Gansiniec — 3, Wróbel I, Penczek, Chodakowski, Świerczak i Antuszewicz — po 1, dla Krynicy — Lewacki — 3, Nowak, Jeżak i Csorich — po 1.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: WARSZAWA — Hampel, Skarżyński, Bromowicz, Chodakowski, Świerczak, Maselko, Gansiniec, Wróbel I, Herda, Wróbel II, Penczek i Antuszewicz. KRYNICA — Szlendak I, Nowak, Szlendak II, Skotnicki, Kurek, Szeranc, Zieliński, Prorok, Csorich, Lewacki i Jeżak. Spotkanie stało na dobrym poziomie. W pierwszej tercji Warszawa prowadziła 4:0, ale zespół krynicki wyrównał i zdobył prowadzenie 5:4, a w trzeciej tercji — 6:4. Jednak przewaga kondycyjna i taktyczna Warszawy w tej tercji przyniosła zastąpione zwycięstwo drużynie stołecznej.

Hokeiści, po zawodach opuścili Krynicę, udając się na obóz treningowy do Katowic.

### Tenisisci grają w hali

Na krytych kortach w hali gliwickiej odbyło się kilka interesujących pojedynków tenisistów polskich M. In mistrz Polski Olejnik z pokonał Wojciechowski w stosunku 7:5 i 6:2.

W grze mieszanej para Popławska—Sebrala zwyciężyła Rudowska i Radzia 7:5, 6:2. Pojedynkę Sebrala z Radziem przerwano przy stanie 4:5, 6:3.

## Spójnia Łódź objęła prowadzenie w lidze koszykowej

W Poznaniu miejsce wy Kolejarz niespodziewanie pokonał Gwardię Kraków 38:35 (22:15). W drużynie zwycięzców wyróżnił się Fengler ski w obronie, który doskonale pilnował groźnego strzelca Gwardii — Dąbrowskiego. Najwięcej punktów dla Kolejarza zdobył Bayer — 11, dla drużyny krakowskiej — Arlet i Pacuła — po 8.

### STAL POZNAŃ — AZS WARSZAWA

W Poznaniu Stal Poznań pokonała wy soko warszawski AZS 59:29 (18:16).

### WŁÓKNIARZ ŁÓDŹ — SPÓJNIA GDAŃSK 55:52

W Łodzi obie miejscowe drużyny odniosły zwycięstwa. Włóknarz pokonał gdańską Spójnię 55:52 (22:26).

### SPÓJNIA ŁÓDŹ — KOLEJARZ WARSZAWA 62:50

W drugim meczu Spójnia Łódź zwyciężyła warszawskiego Kolejarza 62:50 (32:31). Kolejarz rozpoczął grę w szybkim tempie i prowadził już 17:4. Spójnia szybko jednak wyrównała, a następnie zdobyła przewagę, której nie oddała już do końca meczu.

### Rój najszybszy na trasie FIS

W Zakopanem odbyły się zawody eliminacyjne w biegu zjazdowym narodowej kadry narciarskiej. Trasa prowadziła Go ryczkową a następnie trasą FIS II.

Zwyciężył Rój w czasie 2:36,7 przed Zaryckim 2:40,0 i Ciaptakiem 2:40,5. W konkurencji kobiet zwyciężyła Kowalska 3:37,4 przed Kodelską 3:41,5.

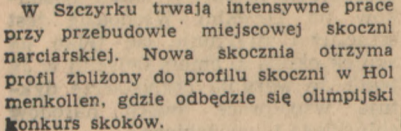
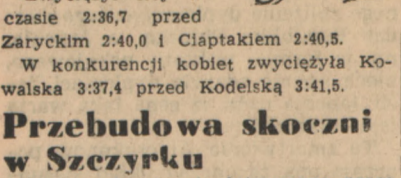
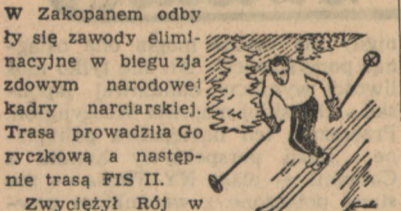
### Przebudowa skoczni w Szczyrku

W Szczyrku trwają intensywne prace przy przebudowie miejscowej skoczni narciarskiej. Nowa skocznia otrzymała profil zbliżony do profilu skoczni w Holmenkollen, gdzie odbędzie się olimpijski konkurs skoków.

Krótki komunikat, ogłoszony w związku z powrotem do kraju delegacji polskich działaczy sportowych z podróży po ZSRR zawiera w sobie bogatą treść. Jest bowiem nowym objawem pogłębiającej się przyjaźni pomiędzy sportowcami Kraju Rad i Polski Ludowej. Tym razem zacieśnianie się więzów przyjaźni przejawilo się w formie poznania oraz przekazywania doświadczeń i osiągnięć, które sport radziecki wysunęły na czołową pozycję w świecie. Czerpanie z tej bogatej skarbnicy, przyswajanie sobie metod treningów i pracy sportowców radzieckich — oto droga zapewniająca trwałe sukcesy sportowcom polskim.

Najgroźniejszym echem odbily się w ub. niedzielę rezultaty bokserów i koszykarzy. Zwłaszcza na bokserach stojących w przededniu spotkań z Węgrami skoncentrowała się uwaga wszystkich. Niestety — formą swoją nie wzbudziła zachwyty. Prawdopodobnie oszczędzali się chcąc uchronić się przed ewentualnymi kontuzjami. Mimo to pięściarze Kolejarza sprawili wielką niespodziankę zwyciężając w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi zespół Gwardii w stosunku 11:9. Kto wie czy wraz z powrotem Chychły nie wstąpił nowy duch w szeregi zespołu Kolejarza.

Pojedynkę w „rodzinie“ CWKS wygrał w Lublinie — podobnie jak



TYCZEA  
**22**  
WTOREK

DZIS:  
Wincentego

JUTRO:  
Ildelfonsa

**WAŻNIEJSZE TELEFONY:** Straz Pożarna 44-44 Pogotowie PCK 1000 Tak sówki 3655 i 3962. Informacja PKP 1187. Zegarynka 06. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00 Komenda MO 2516 IKP 33-41, 33-42, 19-07

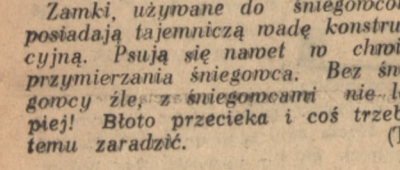
**To i owo z Bydgoszczy**

Od 7 lat!

W ubiegłą niedzielę „To i owo” wybrało się do kina. Niestety, nie odniosło najlepszej opinii o porządkach w przybytkach X Muzy. W kinie „Orzeł” na poranku wyświetlano film włoski pt. „Słońce wschodzi”, który stanowił nie nadaną się dla dzieci i młodzieży. Mimo to 95 proc. widzów stanowiącymi właśnie dzieci i młodzież. Napis przed kinem głosił, że film dozwolony jest od 7 lat. „To i owo” zapytuje OZK czy ściśle przestrzega się przepisów mówiących o ograniczeniu wieku widzów. Bo jeśli nawet „Słońce wschodzi” to moralność... zachodzi.

**Mokro w kaloszach**

Dystrybucja śniegowców! Wydele-uj kogoś ze swojego personelu na półgodzinne spacer-ry po mieście, aże by przyjrzał się śniegowcom noszo-ny na damskich nogach. Przy każ- dym prawie zepsuty jest zamek bly- skawiczny. Zamki, używane do śniegowców posiadają tajemniczą wadę konstruk- cyjną. Psują się nawet w chłodni przymierzania śniegowca. Bez śnie- gorowcy źle z śniegowcami nie- lepiej! Błoto przecieka i coś trzeba temu zaradzić.



**KOMUNIKATY**

- \* ZS SPOJNIA. Dziś o godz. 18 od- będzie się trening seniorów sekcji pił- karskiej w sali przy ul. Olszewskiego.
- \* TWP organizuje 22 bm. o godz. 18 w Pomorskim Domu Sztuki odczyt na temat „Krazenie pierwiastków w przyro- dzie”. Odczyt wygłosi dr Jan Krupowicz. Po odczycie film oświatowy.
- \* ZKS KOLEJARZ. Treningi sekcji kolarskiej odbywają się wspólnie z sekcją pływacką w poniedziałki i środy od godz. 19-21 w sali Lic. Pedagogicznego przy ul. Seminarnej 3.
- Treningi sekcji piłki nożnej odbywają się natomiast w poniedziałki i czwartki od godz. 19-21 w sali przy ul. Grodzkiej.

**Z estrady**

**Karnawałowe koncerty**

W NIEDZIELĘ i poniedziałek mieli- my koncerty muzyki operowej i o- peretkowej, które jak z końcem grudnia „sylwestrowymi” tak teraz dyrekcja Or- kiestry Symf. nazwała karnawałowymi. Jakby tym zabawowym sezonem pragnę- usz sprawdzić swoje epizodyczne zejście z normalnej, symfonicznej linii. Cokolwiek by na to mogła powiedzieć surowa krytyka, faktem jest, że odpo- wiedziały one chyba zapotrzebowaniu Bydgoszczy, jeśli zaraz po ich ogłoszeniu w mig wyprzedano wszystkie bilety. Trudno! Trzeba się liczyć z faktami, a te mówią, że jak różne jest rozwarstwie- nie „klas” melomanów, tak widać i róż- ne muszą być programy jedyniej w na- szym mieście orkiestry symfonicznej, jedyniej, gdyż orkiestra Polskiego Radia ostatnio znów już się nie zjawia na ot- wartą estradzie. Byleby ten fakt nie wpłynął na obniżenie artystycznego po- ziomu zespołu, które by mogło być nie- dźy innymi spowodowane brakiem czasu na gruntowne i solidne próby, gdy np- jak teraz w ciągu 9 dni daje się 1 kon- certów. Same te koncerty karnawałowe bardzo się słuchaczom podobały, entuzjazm rósł niemal z każdym numerem progra-

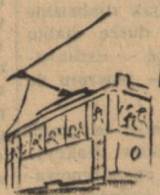
**W PDT myślą o wiosnie**

**Zapomniane rękawiczki powinny być przestrożą na przyszłość**

Bydgoski Powsz. Dom Tow. odwiedzają dziennie setki klientów, któ- rzy mogą się tutaj zaopatrzyć w najrozmaitsze towary, począwszy od czarnego „misia”, a skończywszy na małżeńskich sypialni. Największą frekwencją cieszy się dział konfekcji zimowej, który jest bogato zaopatrzony w płaszczki dam- skie, jesionki, ciepłe płaszczki dzie- cięce, tkaniny wełniane, ubrania we- i płaszczowe. Wybór garniturów męskich uzupełniła ostatnio partia ubrań w ciemnych kolorach. Kierownictwo PDT nie pomyślało jednak o wszystkim w dziedzinie za- opatrzenia zimowego. Np. przez ca- ly niemal sezon daje się odczuwać poważny brak w dziale galante- rii skórzaney. Chodzi mianowicie o zimowe rękawiczki skórkowe, w któ- re tylko raz PDT był zaopatrzony. Miejmy nadzieję, że w planach na przyszłość kierownictwo PDT uwzględni wszystkie istotne potrze- by. Mimo, iż nie przedkładać ja- skółki, — bydgoski PDT myśli już o wiosnie. Zaopatrzył się bowiem w wybór konfekcji wiosennej dam- skiej, męskiej i dziecięcej. Dla

meżczyzn sprowadził PDT m. in. ta- nie wierzchnie koszule tzw. drukowa- ne. Są również na składzie lekkie płaszczki i ubranka dziecięce oraz bielizna. Ostatnio nadszedł pierwszy trans- port damskiego obuwia wiosennego, produkcji krajowej, która w bież- roku pokryje niemal całkowicie za- potrzebowanie rynku. W najbliż-

szych dniach nadejdzie transport letniego obuwia męskiego. Dział meblowy PDT otrzyma za kilka dni luksusowe komplety sto- łowe i sypialniane jakich dotąd nie było jeszcze w sprzedaży. Nowością są również komplety kuchenne w ko- lorach seledynowym i niebieskim. Cieszące się wielkim popytem tap- czany i leżanki, które podobnie jak wszystkie meble można nabywać na raty, oraz pojedyncze krzesła gięte i stolarskie — uzupełniają asorty- ment działu meblowego. (Kar.Wan.)



**Ankieta komunikacyjna**

Problem komu- nikacji tramwajo- wej i autobusowej w Bydgoszczy jest jednym z naj- bardziej ważkich. Przeszły rok... zbyt krótkie tra- sy, przeciążenie wozów — to bardzo istotne sprawy, których rozwiąza-

nie wymaga gruntownej reformy komunikacyjnej. W końcu lutego br. zostanie byd- goskim poświęcona specjalna sesja Miejskiej Rady Narodowej. Wszys- tkie projekty uprawnień wysunięte przez zakłady pracy i społeczeństwo będą przedmiotem dyskusji. W zwią- zku z tym redakcja nasza otwiera wielką ankietę komunikacyjną, do uczestnictwa w której wzywamy wszystkich Czytelników. Artykuły i drobne chociażby uwagi na temat Miejskiego Przedsiębiorstwa Komu- nikacyjnego prosimy nadsyłać do 15 bm. do Działu Kroniki IKP (Byd- goszcz, Armii Czerwonej 20). Nade- słane listy będziemy publikować na łamach naszego pisma. Ankieta dotyczy wszystkich spraw komunikacyjnych. A więc zarówno przystanków MPK, nowych linii autobusowych i tramwajowych, eks- ploatacji taboru, uruchomienia tram- wajów nocnych itp. (z-fa).

**Nowe filmy wejdą w lutym na ekrany kin bydgoskich**

(nik) W lutym na ekrany kin byd- goskich wejdzie szereg nowych fil- mów produkcji zagranicznej. Będą to obrazy filmowe produkcji radziec- kiej, rumuńskiej, czeskiej i niemiec- kiej. Miłośnicy literatury radzieckiej z zaciękaniem zapewne obejrzą film pt. „Jak hartowała się stal”, nakre- cony według popularnej powieści M. Ostrowskiego.

Sygnalizuje się również nadejście nowego fabularnego filmu polskiego pt. „Załoga”, zrealizowanego na po- kładzie statku żaglowego „Dar Po- morza”. Występuje w nim załoga żaglowca oraz artyści (m. in. J. Kar- bowski i Wł. Walter).

**Krytyczne uwagi Cegła niszczy na placach budowlanych**

Aktualny film — o stanowisku uc- czonoego wobec zachodzących w kra- ju przemian — przedstawi nam Ru- muna „Życie zwycięża” jest jedyn- nym z najlepszych filmów młodej ki- nematografii rumuńskiej. Nie mniej interesujący będzie film czeski pt. „Dziewczyna i traktor”.

Żyjemy w okresie wyczerpanego bu- dowlactwa i każdy obywatel, widząc rosnące obiekty budowlane jest dum- ny, że Polska dźwiga się zwycięsko ze zniszczenia wojennego. Zdawa- łoby się, że na tym polu pracy jest wszystko w porządku, tymczasem i tu jest pewne „ale”.

W repertuarze lutowym nie zabrak- nie również filmu sensacyjnego, ja- kim są „Cienie na torach” („Personen zug unregelmässig”). Dowiemy się z niego o walce kolejarzy niemieckich

Mianowicie: sposób zwożenia i składowania materiału budowlanego, zwłaszcza cegły, urąga wszelkim za- sadom oszczędności i racjonalnej gospodarce tym materiałem. Na wielu placach budowlanych cegła leży chaotycznie zwalona z wozu i okropnie potrzaskana. A przecież powinna być prawidłowo ułożona, co umożliwia lepszy przegląd materiału i zmniejsza ilość odpadu. Uszkodzo- nych cegieł nie powinno być więcej niż 3 proc.

**z życia OBRONCÓW POKOJU**

Dnia 22 bm. o godz. 18 w szkole przy ul. Świętojańskiej odbędzie się zebranie Rej. KOP Nr 17 który obejmuje: Pl. Ko- ściuszki i ul. Pomorską od 70 do końca.

Potrząskanym materiałem murar- nie jest w stanie porządnego muru postawić a w dodatku traci wiele cennego czasu. Trudno zrozumieć: jak kierownik budowy może się roz- liczyć z użyciu materiału?

W tym dniu o godz. 18 w szkole przy ul. Poniatowskiego zebranie Rej. KOP Nr 29 który obejmuje ulice: Emili Plater, Lelewela, Mierosławskiego i Wybickiego oraz o godz. 18 w szkole przy ul. Dąbrowskiego zebranie Rej. KOP Nr 85 który obejmuje ulice: Gnieźnieńska od 22 do końca Gołębia, Kossaka, Krucza i Żwirki i Wigury od 42 do końca.

Nasua się mimowoli pytanie: Dlaczego nie wydaje się odpowied- nym zarządzeń, ażeby temu marno- trawstwu położyć kres? Kto nie wierzy w to, co piszemy, niechaj zobaczy miejsca budowy, na których cegła leży chaotycznie zwa- lona:

Obok niej wystąpił jeszcze jeden z naj- lepszych naszych skrzypków młodego po- kolenia Edward Statkiewicz, który w tej powodzi romansów i walców, aril i galo- pad zaprodukował jednak Wieniawskiego i Sarasatego. Orkiestra pod batutą Ro- mana Mackiewicza nie miała specjalnego pola do popisu symfonicznego, ale swoją drogą jej brzmienie w sali Domu Sztuki ma wyraz pełniejszy i dźwięczniejszy niż w nieakustycznej sali teatralnej. Zadowanie więc publiczności było du- że a byłoby jeszcze większe, gdyby przed koncertami i po nich nie trzeba było przechodzić przez czyste garderober i ciasnej poczekalni, które wcale nie są przystosowane do takich tłumnych im- prez.

1) przy ul. Szubińskiej za nowym blokiem mieszkalnym (cegła biała), 2) przy ul. Grunwaldzkiej 8, 3) za blokiem mieszkalnym przy ul. Ko- ściuszki (ul. Pomorska), 4) osiedle leśne, na końcu ul. Sosnowej (wielka ilość cegły), 5) przy ul. Dwernickie- go, pustaki sufitowe, 6) plac budo- wany przy ul. Łużyckiej, 7) przed stadionem (ul. Sportowa), 8) przy ul. Pestalozziego, 9) przy ul. Gen. Stalina (za ul. Krakowską).

Obok niego ujrzymy N. Mo- rozowiczowa, H. Aiszyńska, B. Jani- szewską, L. Jaroszyńskiego, H. Olszew- skiego, J. Kalitę i J. Koniecznego.

**Odpowiedzi PRAWNIKA**

(b) A. M. Bydgoszcz. Należy wezwać firmę listem poleconym do zapłaty pod rygorem sklerowania sprawy na drogę sądową. Jeżeli to nie poskutkuje należy wytoczyć powództwo. Przysługują Pani ustawowe odsetki zwłoki od dnia wymagalności pretensji. (23)

(b) Stały Abonent IKP Bydgoszcz. — Jeżeli bilet miesięczny uprawnia Pana wyłącznie do przejazdów do i od pracy, instytucja delegująca zobowiązana jest zwrócić panu efektywne koszty podróży. (19)

**Odpowiedzi Redakcji**

B. Wyrzykowski — Bydgoszcz. Sprawa ta uregulowana zostanie osobnymi prze- pisami. (69)

**KRONIKA TEATRALNA**

„GRZEGORZ DANDIN” W FORDONIE W trosce o zaspokojenie potrzeb kul- turalnych mieszkańców Fordonu Państwo we Teatry Ziemi Pomorskiej wystawia dziś we wtorek 22 bm. znakomitą kome- dię Mollera pt. „Grzegorz Dandin”. Po- czątek spektaklu, który odbędzie się w Domu Kultury wyznaczono na godz. 19. Sztukę wyreżyserował Kazimierz Bier- nacki, który równocześnie wystąpi w ro- li tytułowej odtwarzając postać Grzego- rza Dandina. Obok niego ujrzymy N. Mo- rozowiczowa, H. Aiszyńska, B. Jani- szewską, L. Jaroszyńskiego, H. Olszew- skiego, J. Kalitę i J. Koniecznego.

**PRZECZYŃ ZNALEZIONE**

W ub. sobotę w sklepie zegarmistrzow- skim przy ul. Janki znaleziono męski ze- garek na rękę. Zguba do odebrania w redakcji.

**Odczyt o impregnacji**

Dnia 22 bm. o godz. 18 w lokalu NOT w Bydgoszczy (Wyzwolenia 5) odbędzie się zebranie członków SITLID. Referat wygłosi laureat nagrody państwowej r. 1951 prof. dr. inż. Tadeusz Perkitny pt. „Nowa metoda klejenia i jednoczesnego impregno- wania wielkowymiarowych elemen- tów drewnianych. Stowarzyszenie Inż. i Techn. Leśn. Drzewnych zaprasza wszystkich zainteresowanych. Referat ilustro- wany będzie przezręczami i ekspozy- natami.

**Narada nad metodami pracy inż. Kowalowa**

(t) Zarząd Okręgowy Związku Zaw. Metalowców w Bydgoszczy, zwołuje w dniu 25 bm. o godz. 10 wojewódz- ką naradę roboczą dotyczącą radziec- kich metod pracy inż. Kowalowa. Na naradzie słuchacze zaznajomią się również z wyborem i zatwierdzeniem najbardziej racjonalnych metod pra- cy, do których ma być zastosowana metoda inż. Kowalowa. Po naradzie odbędzie się zwiedzenie ZWSI, w których pracuje się systemem inż. Ko- walowa. Narada odbędzie się przy Pl. Bohaterów Stalingradu 20, w lo- kalu Zrzeszonych Klubów Techniki i Racjonalizacji.

**O czym nie każdy wie...**

PO PRZEJŚCIU wojsk napoleoń- skich zatrzymali się na stałe w Bydgoszczy sławni cukiernicy i pa- szteciarze: Antoni Creoli, Ferrari Rio i Meng Tyrolczyk.

GARNKI wyrabiane przez rze- mieśników bydgoskich w XIV do XVI w. spławiano barkami do Gdańska. Nawet Klonowicz we „Fli- sie” chwali wyroby zdunów bydo- gskich. (n).

**Czy masz już zdjęcia do dowodu osobistego?**

**Spiesz się, gdyż tylko do 31. I. br. korzystać można z ulgowego cennika: 4 zł za 3 zdjęcia**

**ODDZWIĘKI Naszych artykułów**

NIE MA PRETEKSTU DO DEPTANIA Odpowiadając na notatkę pt. „Odciski a PKP” z 304 nr IKP ub. roku DOKP Gdańsk zawiadamia, że w sprawie tej zo- stało przeprowadzone dochodzenie, które ustaliło, iż w pociągu nr 9132 dwa wago- ny nie były oświetlone z powodu defek- tu prądu, natomiast trzeci wagon — z powodu braku akumulatora i regulatora. Obecnie prądnice dwóch wagonów są naprawione i wagony te kursują oświe- tione, a trzeci wagon jest wyposażony w światło zastępcze. (71)

NIE SĄ BEZUŻYTECZNE W odpowiedzi na notatkę pt. „Flakony stoją bezużytecznie” z 327 nr IKP z ub. roku Prez. MRN zawiadamia, że butelki po wodach kwiatowych i perfumach sku- pują sklepy drogeryjne PSS i MHD. (76)

**TEATR ZIEMI POMORSKIEJ**

Wtorek: Konkurenci — (godz. 19).

**RADIO**

Wtorek, 22. I. 1952 r.

14.50 Koncert orkiestry PR. pod dyr. A. Zenlera.

16.20 Bydgoski dziennik ra- diowy, 16.35 Utwory W. Zelenkiego, 17.15 Z węd- drówek po Pomorzu, 18.50 Audycja dla młodzieży „Sami o sobie”, 19.05 — Wieś tańczy i śpiewa — Brussy, 19.20 O czym mówię- wieś.

**WYSTAWY**

Wystawa grafiki i rysun- ku (10-13 i 15-19)

Muzeum im L. Wy- czółkowskiego: „Krajobraz Pomorza” w fotografiach Piotra Wiszniewskiego —

**CO? GDZIE? KIEDY?**

**KINA**

Pomorzanin: Chiński cyrk (16, 18, 20).

Polonia: Jednodniowi milionerzy (17, 19).

Orzeł: Alarm (17, 19).

Wolność: Córki Chin (16, 18, 20).

Gryf: Wielki przełom (17, 19).

Baityk: Niebezpieczeń- stwo śmierci (17, 19).

Mir: Upadek Berlina II s. (17 i 19).

Rozmaitości: — Pro- gram aktualności 4-52, — (od 16-23).

**FOTOPLASTIKON**

„Paryż w początkach XX wieku” (od godz. 9 — 21).

# TABELA WYGRANYCH 3 Krajowej Loterii Pieniężnej

3-ci dzień ciągnięcia I rzutu

Wygrana 50.000 zł padła na Nr 60310.
Wygrane po 20.000 zł padły na Nr 80044, 109999, 113189, 128791.
Wygrana 10.000 zł padła na Nr 22779.
Wygrane po 5.000 zł padły na Nr 22940, 48089, 120508, 147724, 152845, 165352.
Wygrane po 2.000 zł padły na Nr 2201, 5276, 25691, 38225, 38790, 72961, 108198, 110837, 111835, 132656, 136132, 153169, 163465, 166328, 123713.
Wygrane po 1.000 zł padły na Nr 2489, 3398, 5761, 12634, 12672, 16490, 20483, 23403, 24024, 24071, 33315, 35343, 38054, 39625, 40494, 61665, 63512, 63597, 67424, 67432, 70309, 71626, 73643, 75904, 90283, 92258, 92831, 96376, 101908, 109760, 112654, 113325, 117857, 127855, 131886, 135079, 138026, 146416, 148727, 150508, 154066, 154866, 157863, 158257, 159407, 165395, 171974, 175504, 179854.

Wygrane à 400 zł.
2375, 2458, 3542, 6062, 6530, 9340, 11313, 13411, 15599, 17387, 19823, 20047, 20067, 21586, 24645, 25180, 25673, 27475, 29689, 30205, 31326, 31407, 35639, 37067, 37636, 38222, 39737, 41277, 42489, 43372, 50033, 50165, 51133, 54519, 57975, 60176, 60201, 76598, 80992, 81813, 82896, 83358, 85593, 86774, 89963, 89979, 90548, 90867, 91807, 92341, 93345, 100342, 101388, 105705, 105790, 106188, 107150, 110196, 110666, 110676, 111396, 111506, 111703, 112198, 113388, 113582, 114582, 115721, 116852, 117251, 117325, 119434, 120926, 121082, 122610, 123394, 123462, 124192, 124486, 142709, 126040, 127962, 128437, 129203, 132616, 132803, 134554, 137260, 139299, 140080, 141830, 142216, 142597, 143821, 145113, 145962, 146275, 149559, 151692, 153794, 154324, 154392, 155517, 157789, 157856, 158967, 161737, 164270, 167508, 169216, 169510, 174516, 174729, 176574, 177500, 177849.

Dalszy ciąg wygranych sprawdzić w Kolekturze.

## BUDOWA STOLICY — DZIEŁEM CAŁEGO NARODU

# Przemówienie Premiera J. Cyrankiewicza

(Ciąg dalszy ze str. 2)

nich stolicach zachodnich, tworząc tzw. emigracje. Losy obu tych szczytowych pozostałości reakcyjnej myśli politycznej odzwierciedlającej oblicze polskiej burżuazji i polskiego obszarnictwa po rewolucji demokratyczno-ludowej — są wysoce charakterystyczne.

Skoro naród polski pozbawił ich majątków i możliwości wyzyskiwania ludzi pracy i pozbawił ich politycznego panowania, panowie ci wyrzekli się natchmiaszt narodu. Dlatego do dziś „filozofowie” polskiej emigracji wyrzekają się suwerenności państwowej. Dlatego odstępują hitlerowcom polskie ziemie zachodnie i nie tylko zachodnie, dlatego pakują je za śmiertelnymi wrogami narodu polskiego „rewizjonistami z Bonn i podpisują z nimi umowy jak diabelskie cyrografy, zapisując swą duszę diabłu hitlerowskiemu za obietnicę — oszukańczą rzecz jasną obietnicę — powrotu do dawnych domen.

Odpowiednikiem tej zdrady emigracji polskiej jest rola niedobitków reakcyjnego podziemia w Polsce, zgangrenowanych do reszty w służbie obcych, wrogich Polsce wywiadów, dywersantów, którzy chcą nas pozbawić ziem zachodnich, niepodległości i wolności. Polskie klasy posiadające wyrzekły się jawnie narodu polskiego. Naród polski nie ma powodu, by ronić z tej przyczyny łyżki żalu. Niechaj zdradcy i sprzedawcy wiedzą, że się ich traktuje jak zdradcy i sprzedawców.

Burżuazja zachodnio-europejska przechodzi ten sam proces. Oto np. filozof

angielskiej burżuazji Bertrand Russel oświadcza się gorąco na rzecz całkowitego podporządkowania swej ojczyzny Ameryce. Powiada wręcz i dosłownie:

„Nie sądzić, by wojna światowa oznaczała koniec wszystkiego. Będzie to wprawdzie koniec Anglii, ale na Anglii świat się nie kończy. Ludność cywilna zginie, ocalała tylko amerykańscy lotnicy. Ale tylko to jest istotne dla zwycięstwa. Więc powinniśmy się odnieść do niebezpieczeństwa wojny ze stoickim spokojem i zimną krwią”.

Trudno się oprzeć wrażeniu, że Churchill robi w polityce coś, co ma posmak — pozał się Boże — „filozofii” Russel’a. Jeżeli naród brytyjski mimo wszystko przetrwa Russel’a i Churchilla, a że przetrwa tego jesteśmy najzupełniej pewni, to dlatego, że obłąkańcze plany sławnych rzeczników „obrony zachodniej cywilizacji” nigdy się nie ziszczą. Nawet z pomocą Wehrmachtu, pobógostawionego przez Watykan, a dowodzonego przez Eisenhowera. Nie ziszczą się dlatego, bo trzy dziesiątki lat temu był Październik, bo był Lenin i jest Stalin. Bo są partie komunistyczne, jest ruch robotniczy i jest coraz potężniejszy światowy ruch obrońców pokoju.

Ze tamci, kapitaliści, obszarnicy są tylko pasożytnicza narosła na żywym ciele narodu — wiedzieliśmy już od dawna. Dziś oni sami czynnie przynajmniej już do tego. Skoro więc naród polski wyzwolił się od tej narosli — stoi przed nim otwarta droga do rozkwitu, potęgi i wielkości. W walce o ten rozkwit, wielkość i potęgę wyrósł nasz front narodowy, któremu przewodzi bohaterka

klasa robotnicza. Naród polski świadom jest dziś swoich zadań i celów. Jakże więc nie miałby się zjednoczyć w narodowym froncie walki o pokój i Plan Sześcioletni, skoro pokój i plan — to droga do wielkości, potęgi i szczęścia narodu.

Jakże by nie miał zjednoczyć się w narodowym froncie, gdy nasz wrogiem i służącym im zdradcy sięgają drapieżnie po nasze ziemie zachodnie, zagrażając naszemu bezpieczeństwu, naszej niepodległości?

Jakże nie miałby się zjednoczyć, gdy wrogowie ludzkości gotują światu nową wojnę, zagrażając bytowi naszego narodu?

Oto dlaczego leninowska rocznica to moment, w którym naród nasz jeszcze wyżej podnosi sztandar walki o utrwalenie swojej niepodległości, o utrwalenie swoich rewolucyjnych zdobyczy, o swoją wspaniałą przyszłość.

Oto dlatego naród nasz pod wodzą swojej klasy robotniczej, pod wodzą Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, pod wodzą Towarzystwa Bierała wysoko podnosi leninowsko-stalinowski sztandar walki o socjalizm.

Oto dlatego naród nasz, u boku Związku Radzieckiego, wespół z innymi wyzwolonymi od ucisku kapitalistycznego narodami, wespół z całą postępującą ludzkością, wierny swym najpiękniejszemu tradycjom wolnościowemu, wzmaga swoją walkę o pokój, o niezależność narodów i postęp, pod wodzą najbliższego Towarzystwa i kontynuatora nieśmiertelnego dzieła Lenina — pod wodzą Wielkiego Stalina.

### KOMUNIKATY

Kursy księgowości „Czytelnik” — Zapisy na podstawowy i wyższy w godz. 15-17 Bydgoszcz, ul. Stalina 2 (pod Arkadami — IKP). Rozpoczęcie kursów dnia 2 lutego. Dla zamiejscowych — zniżki kolejowe. (8685k)

### OBWIESZCZENIA

Okręgowe Przedsiębiorstwo Detalu i Barów Mlecznych w Bydgoszczy zawiadamia, że Sklepy nabiałowe (dawniejsze sklepy Miejskich i Powiatowych Zakładów Mleczarskich) rejestrują bony tłuszczowe na miesiąc luty 1952 r. (9328k)

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

Dyrektor (kierownik gospodarstwa) potrzebny na majątek hodowlany ca 700 ha. Kujawy względnie poznańskie. Warunki wg ZUP. Zgłoszenia z życiorysem: Hodowla Nasion K. Buszczyński p. PZP Warszawa, Śmołna 14. (9309k)

2 sprzedawców branży włókienniczej, referenta socjalnego i sprzedawcę drogerzystę — poszukuje się. Zgłoszenia Biuro Personalne „Spółnota Pracy”, Bydgoszcz ul. Dworcowa 14. (9317k)

### PRACY POSZUKUJĄ

STARSZA poprowadzi dom — samodzielnie — chętnie wieś. Oferty IKP Bydgoszcz „9283”. (9283)

CZELADNIK kominiarski z dobrym świadectwem poszukuje pracy. Oferty IKP Bydgoszcz „9285”. (9285)

POSZUKUJĘ pracy 4-5 godz. — znam księgowość oraz prace administracyjne. Oferty IKP Bydgoszcz „9277”. (9277)

### NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowe czesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, — skrytka 163. (8731k)

MASZYNOPISANIA przy spieszonego udziału studentka. Toruń, Kochońskiego 6-4. (9264g)

OGŁASZAJCIE SIĘ w IKP

### ZAMIANY

ZAMIENIĘ dwa pokoje kuchnią, śródmieście Inowrocławia na podobne — Bydgoszczy. Zgłoszenia — IKP Inowrocław. (8428)

2 POKOJE kuchnią zamienię na podobne — Hetmańska 5-8. (9281)

### RADIO

Wtorek, 22 stycznia 1952 r. 6.50 Koncert. 7.20 Muzyka rozrywkowa. 11.45 Pogawędka redaktora o sprawach dnia codziennego. 12.15 Kwadrans piosenek czeskich. 14.15 Muzyka dla wszystkich. 18.05 Muzyka ludowa w wyk. kapeli Rozgł. Śląskiej. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Koncert symfoniczny. 21.30 Śpiewa chór Rozgł. Wrocławskiej. 21.50 Fragment książki Gruszczyńskiego „Szkiperia — kraj orłów”. 22.05 Orkiestra tańeczna pod dyr. J. Cejmera. 22.50 Koncert kamerny.

dygę. Chciał coś powiedzieć, ale przedził go Cynamonek. — Niech pan sam otwiera! — szepnął — To ten sam, który szukał teckli na szosie! Mówiąc szczerą zębami. Racjonalizator skinął głową i zawolał: — Proszę chwilę poczekać! Mili-

Pytając spojrzął na Olkowitza. Ten jednak nie czekał dłużej. Warknął coś pod nosem, schował pistolet do kieszeni i skierował się na dół. Chruściel w zupełności to wystarczyło. Po chwili byli już na ulicy. Na klatce schodowej przasnęły szybko otwierane drzwi... (c. d. n.)

Stojący przy drzwiach Koszałka z uśmiechem obejrzał się na Fur-

dygę. Chciał coś powiedzieć, ale przedził go Cynamonek. — Niech pan sam otwiera! — szepnął — To ten sam, który szukał teckli na szosie! Mówiąc szczerą zębami. Racjonalizator skinął głową i zawolał: — Proszę chwilę poczekać! Mili-

Pytając spojrzął na Olkowitza. Ten jednak nie czekał dłużej. Warknął coś pod nosem, schował pistolet do kieszeni i skierował się na dół. Chruściel w zupełności to wystarczyło. Po chwili byli już na ulicy. Na klatce schodowej przasnęły szybko otwierane drzwi... (c. d. n.)

Stojący przy drzwiach Koszałka z uśmiechem obejrzał się na Fur-

dygę. Chciał coś powiedzieć, ale przedził go Cynamonek. — Niech pan sam otwiera! — szepnął — To ten sam, który szukał teckli na szosie! Mówiąc szczerą zębami. Racjonalizator skinął głową i zawolał: — Proszę chwilę poczekać! Mili-

Pytając spojrzął na Olkowitza. Ten jednak nie czekał dłużej. Warknął coś pod nosem, schował pistolet do kieszeni i skierował się na dół. Chruściel w zupełności to wystarczyło. Po chwili byli już na ulicy. Na klatce schodowej przasnęły szybko otwierane drzwi... (c. d. n.)

Stojący przy drzwiach Koszałka z uśmiechem obejrzał się na Fur-

dygę. Chciał coś powiedzieć, ale przedził go Cynamonek. — Niech pan sam otwiera! — szepnął — To ten sam, który szukał teckli na szosie! Mówiąc szczerą zębami. Racjonalizator skinął głową i zawolał: — Proszę chwilę poczekać! Mili-

Pytając spojrzął na Olkowitza. Ten jednak nie czekał dłużej. Warknął coś pod nosem, schował pistolet do kieszeni i skierował się na dół. Chruściel w zupełności to wystarczyło. Po chwili byli już na ulicy. Na klatce schodowej przasnęły szybko otwierane drzwi... (c. d. n.)

Stojący przy drzwiach Koszałka z uśmiechem obejrzał się na Fur-

Dnia 19. I. 1952 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz ojciec, test i dziadek śp.

**Antoni Nawra**  
przeżywszy lat 62. O czym zawiadamia z głębokim smutkiem — ZONA I RODZINA Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 22 stycznia br. o godz. 14 z kościoła Św. Jakuba w Toruniu. (9327k)

**POSADY WULNE**  
PANIENKĘ do podnoszenia oczek (fepasaczkę) — przyjmę. Pomorska 53 — skład. (9319)

GOSPOSIĘ dochodzącą — poszukuję. Zgłaszać się od godz. 16 — Mickiewicza 7 m. 6. (9311)

PANIA kulturalną uczciwą może być z dzieckiem znająca gospodarstwo wiejskie przyjmę do prowadzenia domu mieszkanie. Oferty IKP Bydgoszcz „Ogrodnictwo”. (9320k)

POMOC domową przychodnią — młodszą przyjmę zaraz. Sienkiewicza 30-1. (9308)

STOLARZ potrzebny na syplalnie. Stolarnia — Jan Bloch Bydgoszcz — Stalina 12. (9300)

POMOC domową od zarządku w dobrych warunkach poszukuję. Wiadomość — Olszewskiego 9-1 (dawniej Kordeckiego). (9313)

**SPRZEDAŻ**  
SYPIALNIE, leżanki, tapczany nowe — sprzedaje Bernard Nowak. Bydgoszcz, Długa 9, parter. (9271)

PATEFON walizkowy — sprzedam. Bydgoszcz, — Czerwonej Armii 32 m. 9 (9252)

SPRZEDAM radio baterijne „Elektrik”. Adres — wskaże IKP Inowrocław. (8429)

WÓZKI dziecięce wzoru czeskiego i inne sprzedaje się w Hali Targowej w Gdyni. (9268k)

KON na sprzedaż. Bydgoszcz, Leszczyńskiego 105 (9275)

**KOSZULKI** gazowe, magiel ręczny, wagę osobową, stal nożową szybko-tnącą, blachę krzemową transformatorową, walki transmisyjne, koła pasowe, drukarkę biurową, kąsełkę, ogniotrwałą poleca Kał zmierni Madaj Łódź, ul. Piotrkowska 181, telefon 272-08. (9250k)

**SPRZEDAM** maszynę szycia okrągłą członko Inowrocław Rynek 13 podwórce. (9426)

**PEŁAZCZ** damski nowy — zimowy sprzedam Sniadeckich 41-4a, od godz. 12. (9279)

**ROWER** męski stan dobry sprzedam. Nowodworska 32-1 Noak. (9292)

**SPRZEDAM** motocykl — „Pejzot” 300 cm 4 takt. Bydgoszcz, Grunwaldzka 11. (8431)

**PIANINO** krzyżowe „Wolkenhauer”, kuchnię gazową — piekarnikiem sprzedam. Kilińskiego 13. (9307)

**WILCZKI** — młode sprzedam Bydgoszcz, Gen. Stalina 19 m. 8. (9306)

**LEZANKI**, tapczan, — kwiatnik, łóżko dziecięce, westfalkę sprzedam. Bydgoszcz, Sniadeckich 29 m. 1. (9297)

**WESTFALKĘ** sprzedam Bydgoszcz, Kozietulskiego 2 m. 1. (9303)

**RADIO** sprzedam Bydgoszcz — Kolejarska 6-3. (Jachcice). (9305)

**WÓZEK** „Konkon” sprzedam lub zamienię na sportówkę. Konopna 3-5. (9295)

**MASZYNE** do szycia używaną sprzedam lub zamienię na rower męski Garbary 14-1. (9318)

**KUPNO**  
DYNAMO 220 volt kupię. Franciszek Perschke Borowy Młyn. (9155g)

**MASZYNE** krawiecką lub damską względnie spód lub głowę do maszyny kupię. Wiadomość Bydgoszcz, Poznańska 18 — (kiosk). (9226g)

**DĘTKI** gumowe, tylko duże rozmiary, nie nadające się do samochodów, kupuję na przeróbkę Wytwórnia Piłek Gumowych Czesław Wendland Bydgoszcz, Św. Trójcy 25 — m. 1. (9293)

**MASZYNE** do podnoszenia oczek w pończochach dobrym stanie kupię. — Oferty podaniem ceny i marki kierować do IKP. Bydgoszcz „9322”. (9322)

**MOTOCYKL** najchętniej BMW 200-350 cm3 kupię. Kłos Białogard, ul. Bierała 21. (9315)

**PIANINO** — podaniem marki i ceny kupię. Oferty kierować IKP Bydgoszcz „9314”. (9314)

**POŁOWCZYKA** rasowego dobrze wytresowanego kupię. Bodaszewski Pelplin, Stalina 36. (9310)

**KOMBINEZON** motocyklowy (amerykański) niewytarty kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „9329”. (9329k)

**ZGUBIŁAM** kartę meldunkową Nr F IV 28816 Brackowska Janina Bydgoszcz, Łowicka 29. (9282)

**ZGUBIŁAM** kartę meldunkową Nr F IV 28816 Brackowska Janina Bydgoszcz, Łowicka 29. (9282)

**ZGUBIŁAM** kartę meldunkową Nr F XV-2175 na nazwisko Skonicki Kazimierz Tuczo — Wiesz. (8430)

**ZGUBIŁAM** kartę meldunkową nr F-XV-2175 na nazwisko Skonicki Kazimierz Tuczo — Wiesz. (8430)

**ZGUBIŁAM** kartę meldunkową nr F-XV-39037 w drodze do lasu lub w lesie Osiek — Wielki. Franciszek Witów, Orłowo pow. Inowrocław. (8427)

**ZGUBIŁAM** 2 karty meldunkowe — Birkholz Bożena i Leokadia wydane w Gm. Wierzchni — Król. (9312)

**ZGUBIŁAM** kartę meldunkową wydaną przez Prezydium Gm. Rady Narodowej — Warlubin na nazwisko Kleinówna Helena na Komorsk pow. Szubin. (9323)

**OPONE** z dętką znaleziono, odebrać za wynagrodzeniem u kier. Transportu — Gen. Stalina 61a (9304)

**PIES** rasowy — szary — czarne uszy przybłąkał się, odebrać natychmiast Kościuszki 54-3. (9299)

**FUTRA** czyste i farbuje Farbiarnia Futur, Poznań, Dąbrowskiego 81, telefon 507-88. (3331)

**WSPÓLNIAK** gotówką lub bez poszukuje Pani do przedsiębiorstwa. Zgłoszenia Poste restante Gniezno „Pietrzak”. (9321)

**SKRADZIONO** kartę meldunkową wydaną przez Prezydium Gm. Rady Narodowej — Warlubin na nazwisko Kleinówna Helena na Komorsk pow. Szubin. (9323)

**OPONE** z dętką znaleziono, odebrać za wynagrodzeniem u kier. Transportu — Gen. Stalina 61a (9304)

**PIES** rasowy — szary — czarne uszy przybłąkał się, odebrać natychmiast Kościuszki 54-3. (9299)

**FUTRA** czyste i farbuje Farbiarnia Futur, Poznań, Dąbrowskiego 81, telefon 507-88. (3331)

**WSPÓLNIAK** gotówką lub bez poszukuje Pani do przedsiębiorstwa. Zgłoszenia Poste restante Gniezno „Pietrzak”. (9321)

**SKRADZIONO** kartę meldunkową wydaną przez Prezydium Gm. Rady Narodowej — Warlubin na nazwisko Kleinówna Helena na Komorsk pow. Szubin. (9323)

**OPONE** z dętką znaleziono, odebrać za wynagrodzeniem u kier. Transportu — Gen. Stalina 61a (9304)

**PIES** rasowy — szary — czarne uszy przybłąkał się, odebrać natychmiast Kościuszki 54-3. (9299)

**ZGUBIŁO** legitymację Zw. Zaw. Spadziński Maksymilian. Bydgoszcz, — Winc. Pola 6. (9278)

**ZGUBIŁO** legitymację emerytalną BGK na nazwisko Bronisława Łuszczczyńska — Bydgoszcz. (9270)

**ZGUBIŁO** karty meldunkowe Nr 62763 i 27332 oraz legitymację służbowe 07873 i 01174 — Org. na nazwisko Belka Edmund i Helena. (9280)

**ZGUBIŁO** kartę meldunkową Nr F IV 28816 Brackowska Janina Bydgoszcz, Łowicka 29. (9282)

**ZGUBIŁO** legitymację „Samopomocy Chłopskiej” na nazwisko Bąk Wiktor. Kartę meldunkową Bąk Maria — Małocin. (9284)

**ZGUBIŁAM** legitymację szkolną — 1018 Kant Wanda Toruń, Słowackiego 23 (9276)

**ZGUBIŁO** kartę meldunkową na nazwisko Kiepińska Anna. Bydgoszcz, ul. Leszczyńskiego 32. (9298)

**ZGUBIŁO** sobotę, — 15-17 rysunek prac elektro-instalacyjnych. — Zwrócić IKP dział ogłoszeń. (9294)

**ZGUBIŁO** 2 karty meldunkowe — Birkholz Bożena i Leokadia wydane w Gm. Wierzchni — Król. (9312)

**ZGUBIŁAM** kartę meldunkową wydaną przez Prezydium Gm. Rady Narodowej — Warlubin na nazwisko Kleinówna Helena na Komorsk pow. Szubin. (9323)

**OPONE** z dętką znaleziono, odebrać za wynagrodzeniem u kier. Transportu — Gen. Stalina 61a (9304)

**PIES** rasowy — szary — czarne uszy przybłąkał się, odebrać natychmiast Kościuszki 54-3. (9299)

**FUTRA** czyste i farbuje Farbiarnia Futur, Poznań, Dąbrowskiego 81, telefon 507-88. (3331)

**WSPÓLNIAK** gotówką lub bez poszukuje Pani do przedsiębiorstwa. Zgłoszenia Poste restante Gniezno „Pietrzak”. (9321)

**SKRADZIONO** kartę meldunkową wydaną przez Prezydium Gm. Rady Narodowej — Warlubin na nazwisko Kleinówna Helena na Komorsk pow. Szubin. (9323)

**OPONE** z dętką znaleziono, odebrać za wynagrodzeniem u kier. Transportu — Gen. Stalina 61a (9304)

**PIES** rasowy — szary — czarne uszy przybłąkał się, odebrać natychmiast Kościuszki 54-3. (9299)

**FUTRA** czyste i farbuje Farbiarnia Futur, Poznań, Dąbrowskiego 81, telefon 507-88. (3331)

**WSPÓLNIAK** gotówką lub bez poszukuje Pani do przedsiębiorstwa. Zgłoszenia Poste restante Gniezno „Pietrzak”. (9321)

**SKRADZIONO** kartę meldunkową wydaną przez Prezydium Gm. Rady Narodowej — Warlubin na nazwisko Kleinówna Helena na Komorsk pow. Szubin. (9323)

**OPONE**